Nr. 30. **Wtorek, 9 Lutego 1892.** **Rok 82.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 złr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 złr 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartalnie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Ministerstwo skarbu zamianowało w służbie utrzymania ewidencyi katastru podatku gruntowego geometrę ewidencyjnego I. klasy Józefa Wusatowskiego starszym geometrą ewidencyjnym w IX klasie rangi, zaś geometrę ewidencyjnego II. klasy Tadeusza Emila Szybalskiego geometrą ewidencyjnym I. klasy w X. klasie rangi.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. Dr. Zygmunta Samolewicza Wprawy łatyński czast I. dla perszoj klasy na jazyk ruskij perełożyw Roman Cehlinskij — We Lwowie — nakładem funduszu krajowego, w poczet książek, dozwolonych do użytku szkolnego w gimnazyach z językiem ruskim wykładowym. Cena egzemplarza 80 ct. w. a.

Dnia 31 stycznia 1892 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu V, VI, VII, VIII, IX i X zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt V zawiera:

Nr. 15 Traktat handlowy i celny z dnia 6 grudnia 1891 r., pomiędzy Austro-Węgrami a państwem niemieckiem.

Nr. 16. Umowę w wypadkach zarazy bydlęcej z dnia 6 grudnia 1891 r., pomiędzy Austro-Węgrami a państwem niemieckiem.

Zeszyt VI zawiera:

Nr. 17. Traktat handlowy i żeglużny z dnia 6 grudnia 1891 r. pomiędzy Austro-Węgrami a Włochami.

Zeszyt VII zawiera:

Nr. 18. Traktat handlowy z dnia 10 grudnia 1891 r. pomiędzy Austro-Węgrami a Szwajcaryą.

Zeszyt VIII zawiera:

Nr. 19. Rozporządzenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 31 stycznia 1892 r. o wykonaniu niektórych postanowień wprowadzonych w moc obowiązującą z dniem 1 lutego 1892 r. traktatów handlowych, mianowicie, traktatu handlowego i celnego z państwem niemieckiem, traktatów handlowych i żeglużnych z Włochami i Belgią z dnia 6 grudnia 1891 r. i traktatu handlowego ze Szwajcaryą z dnia 10 grudnia 1891 r. (dz. ust. p. nr. 15, 17, 22 i 18).

Nr. 20. Ogłoszenie Ministrów handlu i skarbu z dnia 31 stycznia 1892 r., o wydaniu nowego statystycznego spisu towarów dla handlu zagranicznego.

Nr. 21. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 31 stycznia 1892 r. o ustanowieniu podrzędnego urzędu celnego drugiej klasy w Schalkelhof, i o upoważnieniu wyposażonego prerogatywami głównego urzędu celnego drugiej klasy, podrzędnego urzędu celnego pierwszej klasy w Martinsbruck do traktowania pewnych surogatów cukru przy wywozie.

Zeszyt IX zawiera:

Nr. 22. Traktat handlowy i żeglużny z dnia 6 grudnia 1891 r. zawarty pomiędzy Austro-Węgrami a Belgią.

Zeszyt X zawiera:

Nr. 23. Ugodę co do wzajemnej ochrony wynalazków, marek i wzorów z dnia 6 grudnia 1891 r. pomiędzy Austro-Węgrami a państwem niemieckiem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 lutego.

Nowa era stosunków polityczno-handlowych, zaczyna już we Francyi wydawać owoce. Uznają je wszystkie pisma za bardzo gorzkie. Ministerstwo ma nowy kłopot, do licznych bowiem trudności, wynikłych z nowej ery, przybyło obecnie zerwanie rokowań z Hiszpanią. Mniemano do niedawna, że Hiszpania, która zostawała ciągle w zależności poniekąd politycznej i handlowej od Francyi, nie odważy się na krok tak stanowczy. Wiara ta była złudzeniem, podobnie jak w stosunku z Włochami, którym chciano dyktować warunki. Najdotkliwiej jednak uczuwają dumni republikanie ton wyniosły, jakim rząd hiszpański wyraża swoje niezadowolenie. Hiszpanie lekceważą sobie sukcesa polityczne Francyi; gdy idzie o interesa ekonomiczne, okazują wolę stanowczą a Francya odzywać się musi bardzo łagodnie, jak o tem świadczą liczne artykuły półurzędowe i rządowe sprawozdania p. Ribota o obecnym stanie ekonomicznym Francyi.

Te zewnętrzne stosunki mogłyby jeszcze być złagodzone zastosowaniem taryfy minimalnej, choć także jedynie pod warunkiem, że Izba upoważni do tego gabinet; ale daleko groźniej zaczyna się objawiać stwierdzona przez wszystkie organa agitacya wewnętrzna. W ciągu obrad nad cłami, wielkie rzesze konsumentów nie zdawały sobie jasno z tego sprawy, obecnie już zaczynają uczuwać dotkliwie podrożenie pierwszych potrzeb do życia. Jeden z bardzo umiarkowanych dzienników robi trafną uwagę, że agitacya, której źródłem podrożenie żywności, jest zawsze niebezpieczną, a może się stać nawet bardzo groźną wtedy, gdy się opiera na świeżo wprowadzonym a trudnym do cofnięcia kierunku politycznym. Podrożenie zaś nagłe wszelkich przedmiotów spożywczych, jest skutkiem zachwalanej a obecnie już smutne owoce wydającej polityki ceł ochronnych [illegible] posunięte do przesady.

Politycy wszelkich odcieni przewidują, że niezmierna drożyzna wszelkich artykułów życia, może wywołać jak najgroźniejsze następstwa dla republiki. Twierdzą, że położenie dzisiejsze przypomina czasy rewolucyi lutowej, gdy ówczesny rząd republikański ratując się z kłopotów pieniężnych, podwyższył podatki o 50 prc. Wyborcy mszcząc się za to, wybrali w grudniu prezydentem republiki księcia Napolena Bonapartego. Wszystkie te reminiscencye, wywlekają zwolennicy wolnego handlu, ażeby wpłynąć na Izbę, która ma upoważnić gabinet do zastosowania, gdy będzie potrzeba, nawet niższej, niż minimalnej taryfy. Tak się oskarżają nawzajem stronnictwa, ale mimo to przyznają wszystkie, że olbrzymie niezadowolenie wśród mas ludności rzeczywiście istnieje i że trudno będzie pogodzić upór parlamentu, upór większości przeciw ustępstwom z opinią całego kraju. Słychać też głosy, że gdyby prezydent republiki, zniewolony koniecznością, wystąpił z propozycyą rozwiązania Izby, to senat pod względem ceł jeszcze uporczywszy, nie zezwoliłby na to, a w takim razie oparłoby się przesilenie o samego prezydenta republiki. To są opinie wygłaszane obecnie we Francyi, a o ile są uzasadnione pokaże się już wkrótce, w maju bowiem przypada termin ogólnych wyborów do rad miejskich i coroczne demonstracye robotników.

Rada Państwa.

(*CX posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 6go lutego. (*Korespondencya Gaz. Lw.*)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 15, przy niezbyt licznym udziale posłów.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o zbudowaniu komunikacyj publicznych w Wiedniu. Przekazano go komisyi budżetowej.

P. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn odpowiada na interpelacyę Haucka w sprawie śledztwa sądowego przeciw redaktorom *Tagblattu* wiedeńskiego, jako domniemanym sprawcom paniki giełdowej z dnia 14 listopada r. z. Odpowiedź ta jest w streszczeniu następująca:

Na wniosek prokuratoryi, sąd krajowy w Wiedniu wytoczył śledztwo wstępne Bertoldowi Frischauerowi, redaktorowi *Tagblattu*, o wykroczenie przeciw §§. 30, 308 i 310 kod. karn., i poczynił dochodzenia, czy wydawca Maurycy Szeps, odpowiedzialny redaktor Ferdynand Klebinder lub inne osoby nie dopuściły się czynu karygodnego. W sku-

---

LISTY CZYTELNIKA

przez

Wojciecha Dzieduszyckiego.

XI.

Jezupol, 31 stycznia 1892.

Co to jest pozytywizm? Bez końca słyszymy o pozytywnej nauce, o pozytywnym postępie i pozytywnych powagach — nieomylnych. Kto czyta artykuły w Warszawie drukowane, i tym artykułom dobrodusznie wierzy, ten tak samo nie poważyłby się stawiać oporu pozytywistom znakomitym, jak żaden z naszych przodków nie byłby się poważył przed bitwą bluźnić Bogarodzicy. Na nieomylność papieską ruszamy ramionami, ale Buckle i Stuart Mill, Herbert Spencer, i inne tego rodzaju matadory są nieomylni oczywiście; tylko obskurant i głupiec śmie przeczyć ich zdaniom, bo oni są pozytywistami. Każdy u nas gada o pozytywizmie, a wyższość i zapał młodzieńca opierają się na tem, że są pozytywistami.

Był niegdyś bosy Grek, łysy i brzydki, zresztą dziś przez pozytywistów odsądzony od czci i wiary, który się nazywał Sokratesem. Była to oczywiście figura nikczemna, bo lekceważył sobie ówczesne fizykalne spekulacye, a chociaż go ojciec nauczył przemysłu dość intratnego wówczas, kamieniarskiego, porzucił ten przemysł, aby gonić za jakiemiś mrzonkami i łaził po ateńskich rynkach i gimnazyach, bawiąc się w nieskończone filozoficzne rozmowy z koryfeuszami ówczesnej nauki i z młodzieżą. Temu jednak ograniczonemu rozumowi zdaje się jakoś ciągle, że miał jedną dobrą stronę, a mianowicie tę, że chciał aby ludzie wiedzieli o czem gadają, kiedy jakiegoś słowa używają. Nie pójdę za jego przykładem tak dalece, abym miał zdjąć obuwie, choćby dlatego, że klimat na to nie zezwala, ale zanim zacznę pozytywizm adorować albo nieadorować, chcę wiedzieć dokładnie, co to za zacz. A o tem nie wie podobno wielu naszych najżarliwszych pozytywistów. Aby zaś wiedzieć, czem jest jakaś nauka, trzeba przedewszystkiem znać dzieła jej nauczycieli, t. j. tego, który nauce nazwę nadał, a założycielem pozytywizmu jest nie kto inny, tylko August Comte, a jego nauka, o ile została przez pozytywistów zaakceptowaną, jest zawarta w w kursie filozofii pozytywnej. Mam tedy zamiar przypatrzyć się dziś temu kursowi.

Otóż wedle Comte'a, był czas, kiedy ludzie wiedzy żadnej nie posiadali. Miewali doświadczenia osobiste, ale wiedzy naukowej nie mieli, kierowali się we wszystkiem wyobraźnią i zaludniali świat cały mnóstwem istot fantastycznych, wymarzonych na podobieństwo człowieka, tylko o wiele potężniejszych i niby nieśmiertelnych, które przezywali bogami i każde zjawisko tłómaczyli wpływem tych bogów. Jakiś bóg kierował słońcem w codziennym biegu, inny opiekował się podobnie księżycem, każda gwiazda miała swego boga, bogowie sprowadzali deszcz i posuchę, wicher i burzę; oni opiekowali się także losem ludzi i narodów, nasyłali sny i rozstrzygali w bitwach, a dawali narodom przykazania, których musiały się trzymać, nie chcąc popaść w nieszczęście. Każdy człowiek miał swojego osobistego boga, którego nazywał duszą, który spowodowywał jego czyny, a we śnie lub przy śmierci porzucał jego ciało, widywał różne dziwa, i pokazywał się drugim. Przy takiem zapatrywaniu się na świat, nie było miejsca dla nauki, a mogło istnieć tylko poetyczne tłómaczenie zjawisk. Wmawiano w tych wymarzonych bogów namiętności ludzkie, i za pomocą tych ich namiętności tłómaczono wszystko, a chcąc zmienić bieg wypadków, używano zaklęć, modlitw, pochlebstw, albo ofiar, za pomocą których chciano wpłynąć na wolę owych nadprzyrodzonych a potężnych istot. Był to wiek teologiczny ludzkości, było to dzieciństwo rodzaju ludzkiego.

Z czasem ujrzano, że zdarzenia ulegają prawom jednostajnym, że nie zawisły od niczyjego humoru i odtąd niepodobna było biegu tych zdarzeń przypisywać działaniu namiętnej a zmiennej woli bogów. Jako powód tych zdarzeń wymyślono tedy jakieś istoty zgoła niezrozumiałe, jakieś pojęcia metafizyczne oderwane, i tłómaczono świat za pomocą słów, których nierozumiano; i powstał wtedy drugi wiek rozumu ludzkiego, wiek metafizyczny. W tym wieku przeważało przeczenie nad twierdzeniem, burzono przedewszystkiem gmach dotychczasowych wierzeń, a nie stawiano nic na to miejsce, bo dwóch pisarzy nie zgodziło się nigdy na jedną metafizyczną hypotezę, a przez nich wypowiadane słowa, pozbawione ścisłego znaczenia, pozostawały pustemi dźwiękami dla ogółu. Można zatem wiek metafizyczny także nazwać wiekiem krytyki przeczenia i wątpienia. Na tem nie mogła ludzkość nigdy poprzestać, musiała przystąpić do nowych twierdzeń, do nowej pozytywnej afirmacyi, a doświadczona i zmężniała nie mogła tej afirmacyi oprzeć na czem innem, jak tylko na trzeźwym a systematycznym opisie zdarzeń. Nastąpił wiek pozytywny, wiek naukowy, i ludzie na podstawie dokładnie zbadanych i porównanych z sobą doświadczeń, nabywają możności przepowiadania przyszłości na podstawie przeszłości.

Są przedmioty wiedzy mniej i bardziej zawiłe. Czem jaka nauka jest mniej zawiłą, tem prędzej przeszła z wieku teologicznego przez wiek metafizyczny do wieku pozytywnego, tem prędzej zamieniła pierwotne poetyczne złudzenia na trzeźwe prawdy doświadczenia.

Podstawą wszelkiej nauki jest zbadanie stosunku liczb i miar, czyli matematyka. Pierwotni ludzie nadawali boskie znaczenie liczbom, miarom i figurom geometrycznym. Na tem opierały się kabalistyka starożytnego Wschodu i nauka Pitagorasa w Grecyi; już Sofiści i Sokrates wykazali czczość matematycznej mitologii, i starożytność późniejsza mogła przystąpić do budowy naukowej matematyki na podstawie doświadczenia.

Ze wszystkich zdarzeń przyrody, najprostszemi i najjednostajniejszemi są zdarzenia astronomiczne. Trzeba jednak wpierw poznać matematykę, zanim się mechanikę niebieską stworzy. Astronomia czekała tedy znacznie dłużej od matematyki na wiek swój pozytywny. Cała prawie starożytność wierzyła, że ciała niebieskie są nieśmiertelnymi bogami. Wiarę tę zburzył dopiero Klaudyusz Ptolomeusz w II wieku po Chrystusie, ale nic jasnego nie umiał postawić natomiast, i całe średnie wieki wierzyły w jakieś metafizyczne siły, łączące losy ludzi i gwiazd, dopiero z brzaskiem czasów nowszych opisano istotne ruchy ciał niebieskich i odkryto przez porównanie tych ruchów tak zwane prawa mechaniki niebieskiej. Odkrycia astronomiczne umożliwiły dopiero kolejno wydoskonalenie

tek odstąpienia prokuratoryi, sędzia śledczy dekretem z dnia 20 stycznia r. b. zaniechał śledztwa i dochodzeń stosownie do §. 109, odnośnie §. 90 procedury karnej. Nie waham się odnośne oświadczenie prokuratoryi wraz z umotywowaniem podać wys. Izbie do wiadomości. Brzmi ono jak następuje:

C. k. prokuratorya odsyła sędziemu śledczemu dr. Feiglowi akta śledztwa wstępnego z wnioskiem:

1) zaniechać śledztwa przeciw Frischauerowi stosownie do §. 109 proced. karn.;

2) ponieważ wedle doniesienia sędziego śledczego ze względu na wynik dochodzeń chwilowo nie wytoczono śledztwa Szepsowi i Klebinderowi, przeto akta, o ile tyczą się popełnionego przez nich może występku przeciw spokojowi i porządkowi publicznemu w myśl §§. 308 i 310 kodeksu karnego, i o ile tyczyły się domniemanego o trzech wymienionych osobach lub o kimś innym oszustwa, uważać należy za pozozostałe w stadyum dochodzeń wstępnych

Prokuratorya stosownie do §. 90 procedury karnej składa oświadczenie, że nie widzi przyczyny, aby Szepsa i Klebindera lub kogoś innego ze względu na stwierdzony aktami dochodzeń materyał dalej jeszcze sądownie ścigać za oszustwo.

Motywa wniosku są pokrótce następujące:

I. Co do wykroczenia przeciw spokojowi i porządkowi publicznemu (§§. 308 i 310 kod. karnego). Poczytalna wedle prawa karnego istota wykroczenia tego zdefiniowana jest ustawą: a) wieść rozniesiona musi być fałszywa; b) wieść ta musi być niepokojącą dla bezpieczeństwa publicznego; c) sprawca musiał rozpowszechniać ją, nie mając dostatecznej przyczyny, żeby ją uważać za prawdziwą. Doniesienie na końcu południowego wydania *Tagblattu* z dnia 14 listopada i artykuł pod napisem: *Usque ad finem*, w porannem wydaniu z dnia 17 listopada r. z. zawierają wieści o wyrazach, pochodzących z najwyżej decydującej strony, a tyczących się polityki zagranicznej, które z natury rzeczy są dla bezpieczeństwa publicznego w wysokim stopniu niepokojące, choć się całkiem pominie popłoch giełdowy, który jest tutaj tylko barometrem opinii publicznej; albowiem wieści te przedstawiają niebezpieczeństwo wojny jako bliskie. Wieści te wedle zgromadzonych w aktach materyałów są fałszywe; zachodzą więc dwa warunki istoty występku w myśl §§. 308 i 310 kod. karn.; pozostało tedy dociec, czy zachodzi także trzeci warunek, t. j. dostateczna przyczyna, żeby rozsiewający uważać mógł te wieści za prawdziwe. W tym względzie wydały dochodzenia rezultat zupełnie uniewinniający Frischauera, Szepsa i Klebindera. Co się tyczy Klebindera, ten nie wiedział nawet o artykule, zawierającym te wieści. Niezbite żadnym dowodem wyznanie Frischauera i Szepsa wykazało, że Frischauer z wiedzą Szepsa, ale bez współdziałania jego, ogłosił owo doniesienie w końcu południowego wydania *Tagblattu* z dnia 14 listopada. W obec tego ściganie sądowe Szepsa z góry było wykluczone. Co się tyczy Frischauera, możnaby pociągnąć go do odpowiedzialności, gdyby mu udowodnić można, że nie miał dostatecznej przyczyny, żeby wierzyć w prawdziwość tych wieści. Powołał się na szereg świadków, mianowicie: Emanuela Singera, Adolfa Inländera, Józefa Zipsera, Oswalda Obogiego, Grzegorza Smólskiego, Jana Horowitza, Skreina, Edwarda Gniewosza i Salomona Kohna. Dość zaznaczyć, że z zeznań tych świadków i z sprawozdania wiedeńskiej Izby giełdowej wypływa, iż popłoch na giełdzie wiedeńskiej dnia 14 listopada powstał nie dopiero w skutek doniesienia południowego *Tagblattu*, lecz w skutek innych wpływów istniał już tegoż dnia przed południem, i że Frischauerowi większą część twierdzeń zawartych w tem doniesieniu opowiadało wiele osób, o których mógł przypuszczać, że ściśle są poinformowane i że prawdę mówią. A więc nie można nazwać tych wieści zmyślonemi przez Frischauera, lecz doniesienie jego było tylko spisaniem rzeczy usłyszanych od osób, które w jego mniemaniu były dobrze poinformowane. Chociaż następnie kilku świadków uznało doniesienie jego za przesadne, był on jednak co do esencyonalnej części swojej pracy dziennikarskiej w dobrej wierze, że w rzeczy głównej pisze prawdę. Skutkiem tego nie ma podstawy do sądowego scigania Frischauera.

Chociaż przyznać trzeba, że ze względu na całkiem wyjątkowy rodzaj tych doniesień, największa ostrożność byłaby była na miejscu; że nawet, wierząc w prawdziwość ich, należało poczekać z ogłoszeniem ich, dopókiby Frischauer nie był przekonał się o prawdzie u osób najkompetentniejszych, i zasiągnął pozwolenia na ogłoszenie; chociaż przyznać trzeba, że ogłoszenie było zbyt przyspieszone, i może też nietaktowne, nie można jednak spuścić z uwagi, że Frischauer wiedział, iż polskie dzienniki już przedtem otrzymały wiadomość podobną, którą też podały, i że między niedochowanym obowiązkiem największej ostrożności dziennikarskiej i taktu, a czynem poczytalnym wedle prawa karnego, wielka zachodzi różnica.

II. Co do oszustwa. Ponieważ w parlamencie i w dziennikach powstało podejrzenie, że owe wieści mogłyby pozostawać w związku z jakiemś oszustwem, przeto prokuratorya zainicyowała dochodzenia także w myśl §. 197 kodeksu karnego. Zachodziło pytanie, czy można udowodnić, że Frischauer i Szeps, lub ktobądź inny, bezpośrednio lub pośrednio miał zysk z popłochu giełdowego, i czy ten zysk był nieprawy. Co się tyczy pierwszego z tych pytań, nie można twierdzić, a tem mniej udowodnić, iżby Frischauer i Szeps z całej tej awantury mieli byli zysk giełdowy. Przyznać trzeba, że wedle materyału zebranego w aktach, inne osoby, np. Salomon Kohn, zyskały może kwotę, nie dającą się oznaczyć, że zyskały na skorzystaniu z depresyi kursów, która panowała już dnia 13 i 14 listopada przed południem na tutejszej i na zagranicznych giełdach. Co się tyczy zaś drugiego pytania, stanowczo zaprzeczyć trzeba nieprawości tego zysku. O oszustwie możnaby mówić wtedy tylko, gdyby udowodnić można, że doniesienie *Tagblattu* lub poprzednie fałszywe pogłoski chytrze zmyślone były przez sprawców, by wprowadzić w błąd pewne osoby lub targowisko pieniężne. Tego zaś udowodnić nie można; owszem, z sprawozdania wiedeńskiej Izby giełdowej wypływa, że ruch depresyjny nie na tutejszej giełdzie powstał, lecz przeniesiony do niej został z zagranicy. Dochodzenia, które to osoby przyniosły te wieści z zagranicy, pozostały bez skutku. Rzecz cała, jak drastycznie wyraża się jeden z świadków, dr. Witold Lewicki, „leżała, rzec można, w powietrzu“. Usposobienie giełdy było już dnia 13-go listopada mdłe, dnia 14-go było jeszcze więcej przygnębione, kursa spadły były jeszcze przed ukazaniem się południowego *Tagblattu*, po którem popłoch stał się naturalnie gwałtownym. Nikt jednak nie może twierdzić, a tem mniej udowodnić, iżby doniesienie *Tagblattu* zmyślone było, i wyzyskane przez obwinionych lub przez kogobądź innego, w celu nieprawego zysku. Ztąd nie zachodzi tu czyn w myśl §. 197 kodeksu karnego. Prokuratorya zaś jest powołana do oceniania zdarzeń tylko ze stanowiska prawa karnego, a nie do dociekania, czy nawet chytre korzystanie z świadomości faktów prawdziwych lub domniemanych, w celu wyzyskania konjunktury i zdobyczy w grze, da się moralnie obronić, czy też zasługuje na potępienie. Wiedeń, dnia 18 stycznia r. 1892. (*podpisano*) Soos, pierwszy prokurator.

Tym sposobem — mówi pan Minister — odpowiedziałem na interpelacyę Haucka z dnia 26 stycznia.

Prezes gabinetu hr. Taaffe odpowiada na interpelacyę Kaizla w sprawie przyspieszenia wyborów gminnych w Smichowie.

Na porządku dziennym drugie czytanie projektu rządowego o subwencyonowaniu Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju: Imieniem komisyi ekonomicznej pos. Peer zaleca uchwalić projekt wraz z kilkoma rezolucyami, tyczącemi się reorganizacyi Towarzystwa w duchu potrzeb rolnictwa i przemysłu austryackiego, stworzenia łączności między żeglugą na Dunaju a żeglugą morską Lloyda tryesteńskiego u ujść Dunaju do Czarnego morza i pobierania przez Towarzystwo materyałów swych z źródeł austryackich. Sprawozdawca wywodzi, że subwencyonowanie jest konieczne z względu na interesa obywateli Państwa; a skoro uznaje to pan Minister skarbu, który z płomienistym mieczem stoi na straży skarbu, by nie dopuścić niedoboru, więc i Izba, choć nie bez westchnienia, zgodzi się na ofiary dla Towarzystwa żeglugi na Dunaju.

Pos. Kaftan przedstawia Towarzystwo rzeczone jako nieuleczalne chore. Mowca radzi te 5 milionów, które skarb chce dać Towarzystwu, darować raczej Czechom, Morawie, Szląskowi, Tyrolowi i Górnej Austryi. t. j. krajom, które tuczami, powodziami, zdziczeniem rzek pozbawione są dobrobytu. Imieniem Młodoczechów oświadcza, że głosować będą przeciw projektowi. (*Huczne brawa* z ław młodoczeskich).

Pos. Szczepanowski w długiej mowie wypowiada imieniem Koła polskiego, że uważa Towarzystwo żeglugi na Dunaju także za chore, ale chce zbadać stan jego, czy to choroba bezwarunkowo śmiertelna, czy uleczalna, aż po długiem może pielęgnowaniu. Mowca przechodzi historyę Towarzystwa, którego powodzenie było dobre, dopóki miało monopol na Dunaju; gdy atoli powstały Towarzystwa żeglugi na Węgrzech i w Bawaryi, Towarzystwo dla podtrzymania monopolu musiało je skupić za cenę 5 milionów. Ta cena przeto stała się w porównaniu z stanem dawniejszym wydatkiem niepożytecznym, a to tem więcej, że owe Towarzystwa w czasie wykupna także już były podupadły. Upadek ich stanowi zarazem dowód, że nie sama tylko niegospodarka Towarzystwa stała się przyczyną jego upadku. Poręka skarbowa, którą aż do r. 1873 Towarzystwo miało, nie była mu korzystną, bo w zamian musiało utrzymywać żeglugę na szlakach, które się niepłopłacały, n. p. na górnym biegu Dunaju. Podtrzymanie żeglugi na tym szlaku właśnie powinno dla Rady Państwa być pobudką do uchwalenia projektowanych ofiar na rzecz Towarzystwa. Zachodzi tylko pytanie, czy ofiary te nie są za wielkie w stosunku do usługi, której się od Towarzystwa żąda. Aby na pytanie to trafnie odpowiedzieć, trzeba porównać ofiary, które skarb rok w rok ponosi na rzecz dróg żelaznych, z projektowaną pomocą dla Towarzystwa. Tu mowca oblicza, że skarb na każdy kilometr dróg żelaznych ponosi rocznie 2000 złr. ofiary; gdyby podobnie ofiarnym chciał być dla żeglugi na Dunaju, musiałby płacić rocznie 5 milionów. A więc projekt rządowy wymaga dla Towarzystwa żeglugi tylko dziesiątej części tego, co łoży na drogi żelazne. Jakże małą okazuje się ta ofiara półmilionowa, gdy się zważy, że z podtrzymaniem Towarzystwa żeglugi na Dunaju wiąże się europejski interes Państwa, podczas gdy o wiele większe ofiary na nieopłacające się drogi żelazne w Dalmacyi, w Czechach i na Morawie wiążą się tylko z interesem lokalnym pewnych okolic. Gdyby się wychodziło z zasady, że żegluga zasługuje na takie samo poparcie, jak drogi żelazne, i gdyby przytem wzięto na uwagę ogromne znaczenie żeglugi na Dunaju, wtedy projekt niniejszy nie wywołałby wcale wielkiej dyskusyi. Że mimo to dyskusya zapowiada się jako wielka, jest to pocieszający objaw, jest to dowód, że i stosunkowo drobne rzeczy bierze się poważnie. Mowca kończy wywody swe słowami: Zgoda na projekt jest kwestyą zaufania. Trzeba ufać Węgrom, że ze względu na polityczny interes całej Monarchii okażą austryackiemu Towarzystwu żeglugi swoją życzliwość. Trzeba zaufać Rządowi austryackiemu, że w poczuciu wielkiej odpowiedzialności wywierać będzie energiczny wpływ na Towarzystwo i dobierze mężów zdatnych na dwie rządowe posady w zarządzie Towarzystwa. Trzeba zaufać samemu Towarzystwu; trzeba zaufać także parlamentowi, że rok w rok w dyskusyi budżetowej należycie skorzysta z swojego prawa kontroli. Koło polskie ma zaufanie do wszystkich stron co dopiero wymienionych i dla tego głosować będzie za projektem. (*Huczne brawa* z ław polskich).

Pos. Steinwender oświadcza imieniem klubu Niemców-narodowców, że w zasadzie zgadza się na skarbowe popieranie żeglugi na Dunaju, tylko na popieranie właśnie tego Towarzystwa, które dziś żeglugę tę wykonywa, żadną miarą zgodzić się nie może.

Tu zabiera głos Minister handlu mrgr. Bacquehem, które wywody podamy na

---

fizyki ziemskiej, która z Galileuszem i Newtonem przeszła w wiek pozytywny. Wiemy dziś, że żadne bogi i żadne niezrozumiałe siły nie władają ruchami ciał niebieskich, że się odbywają podług przyrodzonych i jednostajnych praw swoich, i że zupełnie podobne prawa rządzą ruchami ciał ziemskich.

Przemiany materyalne ciał, wydały się rzeczą nierównie bardziej tajemniczą. Wierzono zatem aż po koniec średnich wieków, że jakieś duchy przyrody rządzą temi przemianami, i uprawiano tajemniczą naukę alchemii, spokrewnioną z magią. Kiedy fizyka przechodziła już w wiek swój pozytywny, doczekała się chemia dopiero wieku metafizycznego z teoryą tak zwanego Flogistona, nieuchwytnej jakiejś istoty, przenikającej ciała. Dopiero odkrycie tlenu u schyłku wieku minionego, stworzyło naukową, pozytywną chemię i położyło koniec czczym gadaninom i marnym spekulacyom. Wierzono niegdyś i przez długie wieki, że bogowie urabiają cudowne istoty organiczne, że w tych istotach przebywa potem bóstwo osobne, tak zwana dusza, władnąca ich życiem. Postęp fizyki i chemii kazał się domyślać, że życie obchodzi się także bez współudziału bogów, ale nauka nieporadna jeszcze, wymyśliła niezrozumiałą jeszcze dla nikogo siłę żywotną. Dopiero na początku bieżącego stulecia przekonano się, że te same prawa fizykalne i chemiczne, które władną martwą przyrodą, rządzą także zjawiskami organicznego życia, i zabrano się do budowy nadzwyczaj skomplikowanej nauki o życiu, pozytywnej biologii, prawiącej o tem, jakie przyrodzone zdarzenia wewnątrz organizmu wywołują niezmienne zjawiska życiowe: ruch, uczucie, wolę, myśli. Badania pod tym względem są rozpoczęte dopiero, i dalsze wykończenie, jest jednem z głównych zadań filozofii pozytywnej.

To jednak jeszcze nie kres wiedzy ludzkiej. Zgruntowawszy prawa biologii musi przystąpić do praw socyologii; poznawszy naukowo życie pojedyńczego człowieka winna podobnież poznawać życie gromad ludzkich zwanych społeczeństwami, a to poznanie zmieni z gruntu tok dziejów. Ono tedy jest głównem zadaniem pozytywnej filozofii i jemu poświęcił Comte najważniejszą część swojego dzieła, a że nie wolno robić doświadczeń na społeczeństwach przeto metoda historyczna jest tutaj wskazaną. Badając zdarzenia dziejowe, poznasz jak należy postępować ze społeczeństwem, aby mu było dobrze. Zasadnicza nauka o trzech wiekach: teologicznym, metafizycznym i pozytywnym, daje tu także podstawę do badań i klucz systemaczny do zrozumienia toku dziejów.

Większa część dotychczasowej historyi upłynęła w wieku teologicznym a wiek ten daje się podzielić na trzy okresy: fetyszyzmu, politeizmu i monoteizmu. Forma wierzeń religijnych stanowiła o formie społeczeństw ludzkich.

Pierwotny człowiek wierzył, że osobne bóstwo władnie każdym przedmiotem a raczej wierzył, że każdy przedmiot jest osobą bóstwem, działającem pod wpływem kapryśnych a nieobliczonych namiętności, a obdarzonym tajemniczemi i nie zbadanemi siłami. Idąc za własnym kaprysem brał jakiś przedmiot martwy, albo jakieś zwierzę za przyjaciela i czarodziejskiego opiekuna, gotów był kamień smarować masłem, aby go utrzymać w dobrym humorze, bił przed nim pokłony prawił mu komplementa, a w razie niepowodzenia łajał to bóstwo zwane dziś w Afryce, Fetyszem, bił je i porzucał nareszcie. Fetysz potężnego wodza stawał się Fetyszem jego plemienia i otrzymywał wyjątkowe honory; zabijano mu mnóstwo zwierząt, aby się nacieszył wolą krwi; zabijano dlań podobnież jeńców wojennych, których ciała spożywano potem, sądząc że kto zje poległego, nabędzie jego siły i przebiegłości. W takim stanie rzeczy nie mogło być mowy o cywilizacyi, była tylko dzicz powszechna.

Dobrodziejem ludzkości był wynalazca niewoli. Był to wódz, któremu wpadło na myśl, że lepiej zużytkuje jeńców zmuszając ich do pracy przykrej. Zrobiwszy raz to polityczne odkrycie, trzymano się stale obranej myśli i zaprowadzono powoli obok niewoli rozmaite stopnie społecznego i politycznego poddaństwa. Tak powstała ponad tłumem pracującym w pocie czoła, garstka ludzi panujących, mogących się oddać umysłowym zajęciom. Wtedy powstały sztuka i poezya, jako zabawy tych władców ziemi, ludzi wolnych, obywateli klasycznej starożytności. Pozbawieni troski o chleb powszedni, przypatrywali się grze żywiołów i ustanowili w miejsce Fetyszów bóstwa, z których każde władało częścią przyrody i opiekowało się jakiemś zajęciem ludzkiem. Tak powstał politeizm, a pod opieką bogów kochających męztwo, przemoc i piękno, powstały wojownicze i artystyczne rzeczypospolite starożytności, One pozostawiły potomnym wiekom nietylko znane wzory artystyczne, ale także początki nauk i pierwsze wzory dojrzewającej myśli ludzkiej walczyły między sobą, póki Rzym samotny, nad wszystkiemi nie zapanował i nie nauczył ludzkości tego, że jest jedną wielką rodziną. Spierały się o słowa i wymyślały baśnie, póki nie przyszły do przekonania, że jakaś jedna wspólna potęga władnie wszystkiemi siłami przyrody i wszystkiemi sprawami ludzkiemi. Długo potęgę tę nazywały Jowiszem, królem bogów, ale król ten zamienił się powoli w Boga jednego.

Z chrześciaństwem nastał wiek monoteizmu, miejsce mnóstwa bogów zajął Bóg jedyny, tak oderwany i wszechpotężny, że trzeba było pośredników między nim a ogółem ludzi. Tym pośrednikiem stali się księża i Kościół powszechny katolicki stał się symbolem jedności rodzaju ludzkiego i pasterzem narodów. Aby spełnić swoją misyą musiał być organizacyą, a zatem musiał mieć jedną naczelną głowę, Papieża, wygłaszającego wyrocznie boże i mnóstwo hierarchicznie ustawionych urzędników, rój biskupów, opatów księży i mnichów, wykonywających wszędzie rozkazy Papieża. Hierarchia ta jednak różniła się od ładu klasycznej starożytności tem, że w Kościele nie było panów i niewolników, wszyscy byli bracia, wszyscy byli w obec Boga równymi, a księża byli jedynie nauczycielami i przewodnikami. Na to, aby nie mieli pokusy do nadużyć i na to, aby mogli się jedynie oddać rozmyślaniu nad wielkiemi prawdami, nie posiadali władzy świeckiej, nie mogli przymuszać i rozkazywać, mogli tylko pouczać i napominać. Władza nad ciałami spoczywała w ręku ludzi, dzielnych wojowników rycerskiej szlachty, mogącej z orężem w ręku obronić społeczeństwo przed napaściami nieprzyjaciół. Ta szlachta odtwarzała po raz wtóry organizacyę kościelną, w ładzie feodalnym obejmującym ludzkość średniowieczną. Na czele całego rodzaju ludzkiego stał cesarz, pod nim stali królowie narodów, książęta i rycerze, oni znowu nie byli panami tylko starszą bracią w chrześciaństwie, nie naród poddanych dla nich istniał, tylko oni dla narodu,

stępnie w dokładniejszem streszczeniu wedle stenogramu.

Pos. Sylva-Tarouca zapatruje się na sprawę ze stanowiska potęgi i wpływu Monarchii na Wschodzie. Aby pod tym względem nic nie stracić, owszem jeszcze zyskać, nie pozostaje nic innego, jak podtrzymać teraźniejsze Towarzystwo. Jest to sposób jedyny i zarazem najtańszy; udowodnił to Pan Minister handlu. O nowem Towarzystwie lub o przedsiębiorstwie skarbowem ani mowy być nie może, a Towarzystwo teraźniejsze mimo wszelkich błędów ma to za sobą, że jest jeszcze w posiadaniu dominującego stanowiska w krajach półwyspu Bałkańskiego. Z patryotycznych i ekonomicznych względów oświadcza się mowca za projektem.

Pos. Klucki wnosi o zamknięcie dyskusyi ogólnej.

Izba 94 głosami przeciw 54 głosom uchwala zamknąć dyskusyę; na tem przerwano obrady i zamknięto posiedzenie o godz. 4 min. 30. — Następne w poniedziałek.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 5 lutego.

(Trudności ugody. — Zjednoczenie stronnictw. — Rozmaitości).

Słusznie w ostatnim liście ostrzegałem przed wiadomościami dziennikarskiemi, dotyczącemi najnowszej fazy ugody niemiecko-czeskiej. Zwłaszcza zmyślonem było twierdzenie, jakoby wielcy właściciele odbyli zebranie, na którem uchwalono zażądać odroczenia rozgraniczenia okręgów. Na prawdę bowiem od dawna nie odbył się żaden zjazd posłów kuryi wielkich właścicieli, a zatem też nie zapadła żadna uchwała, dotycząca ugody. Klub posłów tej kuryi obstaje zawsze przy uchwałach z 26 stycznia r. 1890, t. j. przy przeprowadzeniu ugody. Tylko młody książę Karol Schwarzenberg, w tej kwestyi skłania się poniekąd ku stronie przeciwników ugody. Ojciec jego, ks. Karol starszy, w dawniejszych czasach był najzagorzalszym reprezentantem tak zwanej opozycyi prawnopolitycznej, po uchwaleniu nowego statutu rady agronomicznej, złożył urząd prezesa, a w r. z. usunął się także z sejmu. Syn jego teraz kontynuuje taktykę opozycyjną ojca, atoli wśród innych posłów kuryi wielkich właścicieli stanowczo przeważa mocne postanowienie popierania Rządu w usiłowaniach, zmierzających do przeprowadzenia ugody i przywrócenia w Czechach jeżeli nie przyjaźni, to przynajmniej pewnego *modus vivendi* pomiędzy dwiema narodowościami.

Jak wiadomo, artykuł VI projektów ugodowych, przyjętych przez trzy kluby poselskie w Pradze 26 stycznia 1890 r., zapowiadał rozgraniczenie, względnie utworzenie nowych okręgów ugodowych, na podstawie narodowości, i to w miarę, jak mianowana w tym celu komisya w wyższym sądzie krajowym, ukończy prace przygotowawcze. W imię tego artykułu, stronnictwo niemieckie domaga się, aby sejmowi w marcowej sesyi przedłożono przygotowane już elaboraty, dotyczące utworzenia nowego okręgu sądowego cieplickiego, jako też podziału okręgów: polickiego, litomyślickiego i jabłońskiego. Natomiast Staroczesi żądają, aby te rozgraniczenia okręgów na porządku dziennym obrad sejmu krajowego stanęły dopiero wtenczas, gdy wszystkie przygotowawcze prace specyalnej komisyi będą ukończone.

Przywódca stronnictwa niemieckiego, p. Schmeykal, wyjechał do Wiednia, gdzie pono wczoraj odbywał konferencye z Prezesem gabinetu. Dzienniki niemieckie wprawdzie oświadczają, że przed wyjazdem pana Schmeykala, odbyła się tutaj narada mężów zaufania, na której uchwalono obstawać przy żądaniu, aby już na sesyi marcowej rozpoczęła się akcya rozgraniczenia okręgów, atoli zapewne p. Schmeykal nie będzie się upierał przy tem żądaniu. Istotnie rozgraniczenie okręgów wymaga tyle pracy, opartej na statystycznych i innych podaniach, że na przeprowadzenie całej tej operacyi potrzeba lat kilku, a zatem nie ma żadnego powodu, upierać się o to, aby sejm do tej sprawy przystąpił koniecznie już w marcu, a nie zaś dopiero na nadzwyczajnej sesyi latem lub na jesień.

Równolegle z tą dyskusyą, toczy się w dziennikach czeskich druga, dotycząca połączenia się wszystkich stronnictw czeskich. Z dotychczasowych odnośnych wywodów, bardzo jasno wynika fakt, że Młodoczesi na takie porozumienie gotowi przystać tylko pod tym warunkiem, że wszystkie trzy stronnictwa, t. j. szlachta historyczna, Staroczesi i Młodoczesi wspólnemi siłami wystąpią przeciwko ugodzie niemiecko-czeskiej. Bo, jak to codziennie powtarzają *Narodni Listy*, zniweczenie ugody „jest teraz najświętszym obowiązkiem narodu czeskiego“. Innemi słowy, Młodoczechom chodzi jedynie o to, aby zjednoczyć stronnictwa czeskie na podstawie opozycyjnej. Że pomiędzy Staroczechami są pewne żywioły, gotowe przystać na taką kombinacyę, nie przeczymy, chociaż główny ich obóz nie dokona takiego zwrotu. Natomiast jest rzeczą nie ulegającą najmniejszej wątpliwości, że szlachta historyczna na taki zwrot żadną miarą nie przystanie. Nie tylko bowiem konserwatyści dotrzymają danego słowa, ale nadto wiedzą doskonale, że gdyby Młodoczechom udało się całkiem zniweczyć ugodę, to natychmiast wyszukają sobie nowy pretekst do wytrwania na stanowisku opozycyjnem, które dla nich nie jest taktyką chwilową, służącą do osiągnięcia pewnych określonych celów, lecz, aby się tak wyrazić, zawodem, stałem rzemiosłem.

Z ogłoszonych świeżo wykazów własności ziemskiej, przytaczamy kilka ciekawych szczegółów. Czechy obejmują 943 mil kwadratowych. Z tych 11 proc. należy do majoratów, 18 mil kwadratowych do dóbr kościelnych. Sam książę Jan Adolf Schwarzenberg, posiada 31 mil kwadratowych ze wspaniałemi rezydencyami w Krumlowie i Trzebonii. Dobra wszystkich Schwarzenbergów w Czechach, obejmują 37 mil kwadratowych. Dobra książąt Lobkowiczów, kilku linij, 8 mil kwadratowych, ks. Colloredo 10 mil kwadr., hr. Harracha $4^1/_3$ mili, księcia Fuerstenberga $6^2/_3$ mili, hrabiów Czerninów $7^3/_4$ mili, hrabiów Thunów 8 mil kwadratowych i t. d.

Na 28 marca r. b. przypada 300-na rocznica urodzin Amosa Komeniusza, znanego biskupa „braci czeskich“ i pedagoga, urodzonego na Morawie, zmarłego 22 lutego r. 1670 w Amsterdamie. Jak wiadomo Komeniusz, schroniwszy się w r. 1628 do naszego Leszna w Wielkiej Polsce, dokąd kilkakrotnie powracał z swych dalekich wycieczek, stanął po stronie Szwedów jako prostanckich spółwyznawców, i źle się nam odpłacił za doznaną gościnność. W kołach protestanckich Komeniusz uchodzi za założyciela nowożytnej pedagogii, to też właśnie w tych kołach nie wyłączając niemieckich, zaznacza się gorące zajęcie jego jubileuszem. Tutaj odbędą się ztego powodu wielkie uroczystości. Mowę pochwalną wygłosi profesor filozofii wszechnicy czeskiej i członek akademii prof. Durdik.

Rozkaz księcia Jerzego Saskiego.

Jak już wiadomo, w komisyi budżetowej parlamentu niemieckiego został poruszonym obszernie znany rozkaz księcia Jerzego, jako głównodowodzącego korpusem saskim wymierzony przeciw podoficerom, znęcającym się w sposób nieludzki nad szeregowcami. Przedewszystkiem stwierdził w komisyi saski pełnomocnik wojskowy, pułkownik Schlieben autentyczność owego rozkazu i dodał, że przytoczone w nim fakta należy potępić jak najostrzej. Pułkownik tłómaczył dalej, że w ostatnich czasach trudno było utworzyć dobry korpus podoficerski i dlatego trzeba było brać młodych podoficerów, którzy nie zawsze umieją panować nad sobą. Dep. Singler (socyalno-demokrata) podniósł, że podobne poniewierania żołnierzy zachodzą także i po za obrębem Saksonii. Potrzeba większej kontroli nad postępowaniem podoficerów w koszarach. Prawo zażaleń powinno być rozszerzone. Jak daleko rzeczy zajść musiały, świadczy o tem samo wydanie okólnika. Spodziewać się należy, że okólnik ten stanowi początek polepszenia odnośnych stosunków w wojsku. Mowca zapowiada, iż w pełnej Izbie stronnictwo jego bliższe w tej sprawie poda szczegóły. — Deputowany dr. Frege (kons.) przyznał, iż fakta są pożałowania godne, lecz najgłówniejszą ich przyczynę stanowi zdziczenie młodzieży, czemu zapobiedz można tylko przez chrześciańskie wychowanie. — Dep. Richter (wolnom) przyczynę złego upatruje głównie w sposobie kształcenia podoficerów i wychowania w szkołach kadetów. — Generał Gossler stwierdził, iż położenie jest trudne, i że złemu należy koniec położyć. Trzeba zmienić procedurę karną, podnieść materyalne położenie podoficerów. Religijność jest bardzo tutaj rzeczą ważną. — Hr. Ballestrem (centr.) wyraził ubolewanie z powodu tych zajść, i żądał, aby dokładnie zbadano ich przyczyny. Głównym powodem jest — zdaniem mowcy — zdziczenie wszystkich stanów; dzisiejsi podoficerowie pochodzą ze szkoły za czasów grynderki i walki kulturnej. Mowca stwierdził, że we francuskiem wojsku także zachodzą podobne przykłady zdziczenia. Po dłuższej dyskusyi wnieśli deputowani: hr. Ballestrem, Frege i tow. rezolucyę, aby wezwać rząd, iżby: 1) zaprowadzono jak najprędzej reformę w ordynacyi procesów wojskowych, a mianowicie co do jawności procedury; 2) aby zbadano przepisy, odnoszące się do prawa zanoszenia zażaleń i 3) aby starano się o szerzenie religijnego ducha wśród wojska. Rezolucyę tę przyjęto 16 głosami przeciw 10.

Nordd. Allg. Ztg. przypomina, iż cesarz Wilhelm jeszcze pod d. 6 lutego 1890 wydał reskrypt podobnie jak rozkaz księcia Jerzego saskiego, przeciw nadużyciom, jakich się dopuszczają podoficerzy wobec szeregowców.

Berl. Tagblatt ogłasza rozmowę swego korespondenta z saskim ministrem wojny w sprawie rozkazu ks. Jerzego. Minister stwierdził, że rozkaz ten jest w całej osnowie autentyczny i nie ubolewał nad jego ogłoszeniem lecz nad tem raczej, że zachodzą podobne wypadki strasznego znęcania się, jakie przytacza rozkaz. Poprawa w tej mierze obecnych stosunków jest konieczną i musi nastąpić jak najrychlej.

Raport Pobiedonoscewa.

Donosiliśmy niedawno na podstawie wyjątków, zamieszczonych w prasie rossyjskiej, o raporcie Pobiedonoscewa; dziś, gdy mamy ten raport w całości, warto poświęcić mu jeszcze kilka uwag.

Raport Pobiedonoscewa jest wymownym dowodem, że prawosławie nie wytrzymuje walki tam, gdzie się zetknie z cywilizacyą, a tam, gdzie się z nią nie styka, rozpływa się w sekciarstwo. Stwierdza on także, że przeważna część ludności jest dla prawosławia obojętna, bo nie zna już nie tylko jego tajemnic i sakramentów — ale nawet zwykłych, codziennych modlitw.

Głównym powodem tego jest „kompletny indyferentyzm prawosławny klas wyższych i średnich, które czem raz więcej przejmują się mrzonkami zachodu“. Sekciarstwo kwitnie też w całej pełni: „Mokolanie krymscy wywierają wielki wpływ na prawowiernych, a to z powodu, że więcej pracują, są gospodarniejsi i mniej piją; daleko niebezpieczniejszymi są sztundyści, którzy w ciągu 20 lat rozszerzyli się, mimo wszelkich przeszkód, przez gubernie małoruskie ku Wołyniowi, na Podolu, ziemi mińskiej, mohylewskiej, witebskiej a nawet ku Wiatce“.

Ale i najwyższe towarzystwo petersburskie nie jest wolne od sekciarstwa. Tu są nader liczni wyznawcy teoryj Paszkowa i Korffa. W raporcie czytamy: „Głównem ogniskiem tej sekty jest Petersburg, a jej krzewicielami damy z towarzystwa najwyższego, rozporzadzające wielkiemi środkami. Pod pozorem dobroczynności, sieją one te zgubne teorye, które nietylko stoją w sprzeczności z prawosławiem, ale wzbudzają przeciw niemu poprostu nienawiść. Panie te, z pomocą innych krzewicieli, dążą do ośmieszenia i zohydzenia obrządków, sakramentów i popów, a z Petersburga propaganda ta, zwłaszcza za pośrednictwem obywatelstwa, przenosi się na prowincyę“.

Pobiedonoscew nie mówi, jakie rezultaty osiągnął synod w walce z sekciarstwem, bo rezultatów tych nie było. Z tryumfem tylko podnosi postępy schizmy wśród kolonistów czeskich na Wołyniu, ale także nie mówi o tem, jakiemi środkami te postępy osiągnięto.

Upadek schizmy widoczny jest z tego, że po kilkakroć domaga się Pobiedonoscew pomocy „świeckiego ramienia“, ciągle wykazuje potrzebę apostołowania żandarmów i czynowników, ażeby nawrócić opornych do „jedynie uszczęśliwiającej“ religii prawosławnej.

Russyfikacya Finladyi.

W ostatnich tygodniach roku zeszłego i na początku bieżącego uzyskały w Finlandyi sankcyę prawodawczą różne reformy mniej lub więcej doniosłego znaczenia. W grudniu r. z. ogłoszono rozporządzenie, wydane w interesie rozszerzenia w Finlandyi sfery języka rossyjskiego. W myśl rozporządzenia wszyscy urzędnicy rządowi winni stopniowo przyswajać sobie ten język. Znajomość jego jest obowiązująca dla wszystkich urzędników kolei rządowych, dla urzędników zarządów celnych i biur administracyjnych, zwłaszcza w punktach portowych i w tych miastach, w których konsystuje wojsko rossyjskie. Nadto przy każdym sądzie miejskim musi znajdować się urzędnik władający językiem rossyjskim; sędziowie gminni, urzędujący w punktach graniczących z cesarstwem, obowiązani są również władać językiem rossyjskim. W szkolnictwie wszystkim osobom, znającym język rossyjski, doliczone będą dwa lata do liczby lat, już wysłużonych. Z pośród kandydatów do służby cywilnej pierwszeństwo mieć będą bezwarunkowo osoby, które władają językiem rossyjskim. Nauczyciele licealni mianowani będą z szeregu poddanych rossyjskich i z patentem jednego z uniwersytetów rossyjskich.

Dalej od 1 stycznia r. b. korespondencya, wysyłana z Finlandyi do cesarstwa, winna posługiwać się wyłącznie markami rossyjskiemi; marki finladzkie mogą być używane jedynie w obrębie Wielkiego Księstwa i w stosunkach tegoż z zagranicą. Wreszcie na kolei finladzkiej obliczanie taryf odbywać się ma wyłącznie na ruble i kopiejki bez uwzględnienia bieżącego kursu monety finladzkiej.

KRONIKA

Lwów, 8 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Andryanów, w powiecie rudeckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Radca Dworu p. Seferowicz,** naczelny Dyrektor poczt i telegrafów, zaszczycił w sobotę wieczorem klub urzędników pocztowych i telegraficznych swoją obecnością. Zgromadzeni w komplecie członkowie klubu powitali zwierzchnika swego w sposób, okazujący całą wdzięczność za okazaną podwładnym przychylność. Wyraził tę wdzięczność p. Stögbauer, prezes Towarzystwa, który stosowną przemową powitał p. Seferowicza imieniem zarządu klubu. Chór klubu odspiewał następnie kantatę, poświęconą p. Seferowiczowi a ułożoną przez dyrygenta chóru p. Orłowskiego.

P. radca Dworu podziękował zebranym za dowody okazanej życzliwości, zapewniając, że jemu zawsze dobro urzędników leży na sercu i staraniem jego będzie zachować nadal ścisły ten stosunek, jaki zachodzi obecnie między nim a

---

a hierarchicznie terytoryalna organizacya tak Kościoła jak rzeczypospolitych chrześciańskich, łączyła jedność i wspólność kierunku z konieczną swobodą pojedyńczych organów. Był to najlepszy ustrój społeczeństwa jaki się da pomyśleć. Praktyczna szlachta wykonywała tylko to, co kontemplatywne duchowieństwo nakazywało, a duchowieństwo oderwane od zajęć ziemskich dawało rozkazy mądre, wiodące ludzkość do coraz większego braterstwa do sprawiedliwości i do opanowania przyrody. Narody nowożytne zawdzięczają wszystko to, co u nich jest dobrem Kościołowi i szlachcie średniowiecznej.

Ale wspaniała ta budowa opierała się jednak na mitologicznej fikcyi, na wierze w osobistego Boga, założyciela i opiekuna Kościoła, mającego dopiero w tamtym świecie wynagrodzić zacnych ludzi wieczną szczęśliwością na niebieskim dworze. Sam postęp nauki, przez Kościół spowodowany, musiał tę fikcyę obalić, a wraz z podstawą runął gmach, i nastał wiek metafizyczny, socyologii, wiek krytyki i przeczenia. Miejsce spokojnych nauczycieli Kościoła zajęli sofiści i adwokaci, krzykacze, gotowi usprawiedliwić każdą przemoc, a oczernić każdy dobry rząd. Zapanował przeto społeczny nieład, chrześcijaństwo rozbiło się na odrębne i wrogie sobie narody, a ludzkość popadła w niepokój straszliwy, który musi doprowadzić do upadku, jeśli potrwa dłużej. Podobnież i moc orężna szlachty stała się bezużyteczną; wojna, która była niegdyś zasługą i bohaterstwem, zamieniła się w barbarzyńską rozrywkę, odkąd żaden wróg wspólny nie grozi cywilizacyi, i odkąd głównem zajęciem ludzkości jest spokojna przemysłowa praca. Szlachta runęła, podobnie, jak duchowieństwo, ale świat nowożytny nie zna także dobroczynnego podziału władzy, i ci sami krzykacze, którzy przeczą moralnym naukom Kościoła, zastąpili także dawnych królów i baronów, narzucając ludziom coraz nowe konstytucyjne mrzonki, dowolne ustroje państw, niezgodne z naturą ludzi i społeczeństw, a mogące trwać tylko chwilę.

Czas zatem, czas najwyższy stworzyć pozytywną religię ludzkości, któraby jej mogła znowu zapewnić lata spokoju i postępu. Musi nastać Kościoł pozytywny, i musi ująć w swoje ręce ster cywilizacyi. Nie wymyśli ustroju lepszego nad ustrój średniowieczny; Papież musi znowu stanąć na czele biskupów, opatów i księży, wskazując narodom drogę. A świecka feodalna hierarchia, z cesarzem na czele, musi znowu działać wedle wskazówek Kościoła. Tylko, że żaden mit nie będzie podstawą nowego gmachu, że pokolenia przyszłe nie będą znały innego Boga, nad ludzkość, dla której szczęścia poświęcą się wyłącznie, i że nikt nie będzie się spodziewał nagrody za grobem, rad z tego wewnętrznego zadowolenia, które mu da tkwiące w naturze ludzkiej poczucie miłości drugich, przezwane przez pozytywistów altruizmem. Nowem duchowieństwem będą uczeni, badający doświadczalnie naturę ciał martwych i naturę społeczeństw, oni będą wskazywać drogi, za pomocą których można opanować przyrodę i sposoby, w których najsłuszniej i najskuteczniej można ludzi popychać do czynu użytecznego. Oni wskażą zasady sprawiedliwości, wedle której winni się ludzie dzielić owocami wspólnej pracy, oni będą głosili, jaki ustrój rodziny i warstatu zapewni jednostce każdej największą miarę szczęścia. Miejsce dawnej szlachty wojowniczej zajmą praktyczni przemysłowcy, którzy stanąwszy na czele pracy gromadnej, będą postępować wedle wskazówek, danych im przez uczonych.

urzędnikami. Podniósł też p. radca Dworu, iż uznaje potrzebę skupiania się towarzyskiego urzędników w klubie, dla wspólnej, miłej i pożytecznej rozrywki duchowej, bez której urzędnicy w pracy swej, najczęściej czysto mechanicznej, musieliby stać się zwykłemi machinami.

Przemowę zwierzchnika przyjęli zebrani gromkim okrzykiem: „Niech żyje!“ P. radca Dworu zabawił jeszcze chwil kilka w klubie, a podczas tego p. Maryan Fontana, po krótkiem przemówieniu w imieniu chóru, ofiarował p. radcy Dworu tekę, zawierającą kantatę jemu poświęconą.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Jan Nepom. Bończa Bartoszyński, emerytowany oficyał Sądu krajowego, w 82 r. życia.

W Wiedniu zmarł Jan Borysikiewicz, członek głównej Rady ruskiej i jeden z inicyatorów założenia „Ruskiej Matycy“, b. poseł na Sejm krajowy i do wiedeńskiej Rady państwa. Zmarły, urodzony w r. 1815, ukończył wydział prawniczy we Lwowie, pracował jakiś czas w kancelaryi adwokackiej, lecz porzuciwszy to zajęcie osiadł na wsi w Uwiśle koło Kopyczyniec, gdzie przebywał długie lata, dopóki choroby starości nie zmusiły go do sprzedania tej realności i do przesiedlenia się do Wiednia.

(s) **Ze świata.** Wczoraj odbył się w Kasynie Narodowem piknik urządzony a raczej zaimprowizowany przez Stanisława hr. Mycielskiego. Trzeba zaiste było niezwykłego talentu organizacyjnego, dużo dobrej woli i energii, aby w obecnych fatalnych i opłakanych stosunkach karnawałowych stworzyć rzecz ze wszech miar tak ładną, jak wczorajszy piknik; to też wszyscy uczestnicy tego ślicznego balu szczerą odczuwali wdzięczność dla autora szczęśliwego pomysłu. Najlepsze chęci i zapobiegliwe starania ukoronowane zostały świetnem powodzeniem a cel w zupełności został osiągnięty, bawiono się bowiem wybornie i ochoczo do godziny 6 z rana, dwadzieścia blisko par stanęło do dziarskiego mazura, którym dowodził Stanisław hr. Mycielski, tańcząc z uroczą księżniczką Tildą Windischgrätz. Że kierownictwo było doskonałe — zbyteczne powtarzać. Cała *mise-en-scène* pikniku, dekoracya sali zielonoćcią i kwiatami, wykwintna kolacya, kotylion i inne zresztą szczegóły, zdradzały wprawną rękę i czujne oko znakomitego i niestrudzonego reżysera, pamiętającego o wszystkich i o wszystkiem.

W dzisiejszych ponurych ciężkich i smutnych czasach, choćby krótka chwila zabawy i serdecznej wesołości, moment zapomnienia i szału, jest wybornym środkiem higienicznym przeciw szerzącej się coraz bardziej apatyi, będącej niezawodnie ujemnym i niezdrowym objawem; działanie zatem skuteczne przeciw tej *morbidezzy*, z którą tak nie do twarzy naszemu społeczeństwu, staje się rzetelną zasługą uznania godną, bo przyczynia się do zdrowia moralnego i fizycznego!

Na piknik przybyli pp. Namiestnikowstwo hr. Badeniowie, komenderujący ks. Windischgrätz z córką, Stanisławowa hr. Badeniowa, Włodzimierzowa hr. Borkowska z wnuczką panną Dembińską, wiceprezydent Rady szkolnej p. Bobrzyński z małżonką, pp. Oczosalscy, pp. Puzynowie z córką i hrabianką Młodecką, pp. Chamcowie z córką, Stefanowie hr. Fredrowie, pani Augustynowiczowa, pani Włodzimierzowa Skrzyńska, Mieczysławowa hr. Borkowska z córkami, Juliuszowie hr. Tarnowscy, pani Bohdanowa z córką, pp. Podlewscy z córką i t. d., i t. d.

— **Stypendya.** JE. Pan Minister rolnictwa na wniosek komitetu galic. Towarzystwa gospodarczego we Lwowie nadał reskryptem z 23 października 1891 r. l. 16.399 ukończonemu uczniowi kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, Józefowi Owsiakowi i Stanisławowi Kazimierzowi 2 imion Górskiemu, stypendya po 400 zł. rocznie wraz z dodatkiem na podróż po 50 zł. rocznie, a zwyczajnemu słuchaczowi oddziału leśnictwa w c. k. Akademii rolniczo-leśnej w Wiedniu Witoldowi Machowi stypendyum w rocznej kwocie 300 zł.

— **Kronika karnawałowa.** W sobotę bawiono się we Lwowie na „pikniku starokawalerskim“ w sali Kasyna miejskiego, przy dźwiękach kapeli wojskowej 30 p. p., pod kierownictwem p. Rolla. Do kadryla stanęło przeszło 100 par, a tańczono prawie do rana.

Równocześnie w sali „Frohsinnu“, w hotelu George'a, urządziło zabawę tutejsze kasyno izraelickie, pod nazwą „Geselligkeit“. Dochód z zabawy zasilił znacznie kasę Towarzystwa rygorozantów, auskultantów i praktykantów wyzn. mojż.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa Politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 10 b. m., o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa Politechnicznego, Rynek l. 30. P. Załoziecki mówić będzie o pokładach soli potasowych.

= **Znalezienie zwłok.** Onegdaj w południe znalazł zarobnik, Michał Zalewski, przy drodze, wiodącej z Wysokiego zamku do ogrodu Kiselki, pod mostem skostniałe już zwłoki kobiety — jak się zdaje izraelitki — około 80 lat liczącej, o siwych, krótko strzyżonych włosach, nader licho odzianej. Kobieta ta, widocznie miała tam od dłuższego czasu legowisko, na co wskazują licznie nagromadzone pod mostem łachmany, a zginęła prawdopodobnie z głodu i zmarznięcia. Nazwiska nieszczęśliwej nie mógł nikt podać, a w toku dochodzeń sprawdzono tylko, że już przed 3 tygodniami usiłowała ona skoczyć do stawu Kiselki, chcąc się pozbawić życia, lecz przeszkodził jej w tem cieśla Władysław Krajewski. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala powszechnego.

— **Zamach samobójczy.** Tadeusz W., kandydat notaryalny, usiłował wczoraj o godz. 2 po południu w mieszkaniu swem, przy ulicy Boimów l. 4, odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru. Strzał wymierzony był w serce, kula jednakże poszła niżej, nie uszkodziwszy wcale płuc. Powód rozpaczliwego czynu niewiadomy.

— **Dr. Henryk Natanson,** adwokat, przeniósł kanceleryę swą ze Lwowa do Husiatyna.

(§) **Złote wesele.** Rzadka a piękna uroczystość złotego wesela odbyła się w Tarnowie dnia 6 b. m. Komisarz dóbr Góra Ropczycka hr. Andrzeja Potockiego, p. Ignacy Daisenberg, wraz z małżonką swą Wincentyną ze Zbierzchowskich, po pięćdziesięcioletniem wspólnem pożyciu małżeńskiem, stanęli u stóp ołtarza, aby odebrać z rąk kapłana błogosławieństwo na dalszą wędrówkę życia i podziękować Bogu za to, iż pozwolił przy czerstwem zdrowiu doczekać się tak pięknej uroczystości.

Uroczystość weselna odbyła się w domu dzieci pp. młodych, dra Władysława Daisenberga, radcy sądowego i jego małżonki Antoniny z Kownackich, a nawet z najodleglejszych stron kraju przybyli do Tarnowa liczni krewni i znajomi pp. Daisenbergów, aby wziąć udział w tej uroczystości. Kilkadziesiąt telegramów z życzeniami, nadeszłych od licznych znajomych, którzy w owym dniu do Tarnowa przybyć nie mogli, świadczą o tem wymownie, jak niekłamaną sympatyą i poważaniem cieszą się pp. Daisenbergowie w szerokich kołach swych znajomych i przyjaciół.

Najmilszem niezawodnie wspomnieniem będzie dla pp. młodych ta okoliczność, iż błogosławieństwo kościelne otrzymali z rąk ks. biskupa tarnowskiego, Łobosa. Na życzenie, wyrażone przez ks. biskupa, pp. młodzi, otoczeni liczną rodziną, przybyli o godzinie 8 rano do kaplicy prywatnej w rezydencyi biskupiej, wysłuchali Mszy św., odprawionej przez ks. biskupa, a następnie po stosownej przemowie otrzymali z jego rąk błogosławieństwo kościelne.

Po południu odbył się w domu pp. dr. Daisenbergów obiad, na który przyjął zaproszenie także ks. biskup Łobos. Około 40 osób zasiadło do suto zastawionych stołów. Pierwszy toast wniósł ks. biskup Łobos na pomyślność pp. młodych; drugi gospodarz domu na pomyślność ks. biskupa Łobosa, a następny na pomyślność ks. kardynała Dunajewskiego. Zgromadzeni biesiadnicy zawiadomili o tem ks. kardynała następującym telegramem:

„Eminencya kardynał Dunajewski, książę biskup krakowski.

Zgromadzeni na uroczystym obchodzie złotego wesela Ignacych Daisenbergów w domu ich syna radcy Daisenberga, pijemy zdrowie Waszej Eminencyi i składamy wyrazy głębokiej czci“.

Ks. biskup *Łobos*, ks. infułat *Walczyński*, ks. infułat *Rybarski*, ks. kan. dr. *Tylka*, ks. kan. i dziekan *Szurmiak*, ks. dr. *Krzysiak*, prezydent sądu *Doliński*, radcy sądowi: *Rudolf*, *Koncki* i *Okuniewski*; starostowie: *Marynowski* i *Kurykowski*, ks. *Florczyk*, dr. *Foryst*, dr. *Tokarz*, *Kucharski*, *Uzarski*, *Wiewiórski*, ks. *Depowski*, *Habura*, *Stankiewicz*, *Dihm* i rodzina *Daisenbergów*.

Później posypały się dalsze toasty, a we dwie godziny nadeszła następująca telegraficzna odpowiedź od ks. kardynała:

„Wielmożny radca Deisenberg.

Łaskawie przysłany telegram zastał mnie przy mej wieczornej szklance mleka. Niem toastów nie wznoszę, ale dziękując wszystkim zgromadzonym najserdeczniej za życzliwe słowa, przesyłam państwu młodym o srebrnym włosie życzenia, aby cieszyli się długie lata szczęściem dzieci, wnuków i prawnuków.

Kardynał *Dunajewski*.

Dzięki uprzejmości gospodarstwa, goście weselni rozeszli się dopiero późno w nocy.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 8 lutego 1892 roku. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 6 lutego do 12 w południe dnia 8 lutego b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (2—3), niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (91 proc. wilg. względnej), opad śnieg wysokość opadu 1,5 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była —1,6°C., najwyższa +0,6°C. dziś w południe, najniższa —5,0°C. dziś w nocy.

Przez obie doby padał chwilami śnieg nieznaczny.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 770 — 765 w północnej Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godz. 12 w południe 755 mm.

Prognoza na dobę 9 lutego 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (2—3); średnia temperatura doby pozostanie około —2°C., stan nieba będzie zmienny, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 85 proc., opad śnieg nieznaczny.

— **Ślub.** Dnia 6 lutego b. r. pobłogosławił w Mościskach miejscowy proboszcz ks. kanonik Białogłowski małżeństwo dr. Eugeniusza Petruszewicza z panną Leokadyą, córką miejscowego starosty Antoniego i Adolfiny Rogala Punickich.

Najprzewielebniejszy ksiądz biskup przemyski Łukasz Ostoja Solecki raczył nadesłać swe błogosławieństwo arcypasterskie dla młodej pary telegraficznie.

Licznie zgromadzona rodzina, cała miejscowa inteligencya i okoliczne obywatelstwo byli świadkami obrzędu ślubnego.

— **W sprawie przykrego zajścia** w Tarnowie, na balu w kasynie tamtejszem, donoszą do dzienników krakowskich, że Prokuratorya Państwa przeprowadziła ścisłe śledztwo i akta odnośne przesłała audytoryatowi, który, jako sądowa władza wojskowa, poczyni dalsze kroki i winnych pociągnie do odpowiedzialności.

Wypadek ten jest w mieście przedmiotem licznych komentarzy. Faktem jest, że dr. Władysław Białkowski otrzymał od oficerów, towarzyszów kapitana P., który ich wezwał na pomoc, sześć cięć w głowę. Sam kapitan P. nie mógł użyć broni siecznej. Dr. B. ma się dobrze, rany nie są niebezpieczne i jest nadzieja, że za kilka dni będzie się mógł oddać zajęciom swego zawodu.

— **Kółko prawnicze w Brodach.** Dnia 5 b. m. zawiązało się w Brodach „Kółko prawnicze“, na podstawie statutu zatwierdzonego reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 25 grudnia 1891 l. 98.975.

Do kółka przystąpiło na razie 38 członków czynnych, w Brodach zamieszkałych — i zaraz ukonstytuowało się ono w następujący sposób: Przewodniczący p. Garwoliński, c. k. naczelnik sądu, zastępca przewodniczącego p. Rużiczka, c. k. radca skarbu. Do wydziału weszli pp.: Rojecki, c. k. adjunkt sądowy; Telichowski, c. k. komisarz starostwa; Trojan, c. k. koncepista skarbu; Gubaj, kandydat notaryalny.

— **Fundacya.** Stowarzyszenie szynkarzy lwowskich utworzyło w roku zeszłym: „Fundusz inwalidów, wdów i sierót po szynkarzach“, nadając mu nazwę: Fundacyi imienia Romualda Łyszkowskiego, od lat wielu referenta spraw szynkarskich w Magistracie lwowskim. Fundusz ten wynosi obecnie przeszło 2.500 zł. i wczoraj, jako w dzień imienin starszego radcy p. Łyszkowskiego, w życie wprowadzony został. Odbyło się to uroczyście. W sali stowarzyszenia zgromadzili się członkowie wydziału, delegaci dzierżawców i kelnerów, tudzież inwalidzi, wdowy i sieroty, mający być obdarowanemi. Radcę Łyszkowskiego powitał przełożony korporacyi i radny miasta, p. Wojciech Łukawski, a gratulując, wręczył mu fundusz zebrany pod opiekę. Solenizant podziękował za życzenia, a tem goręcej za uczczenie jego, jak się wyraził — drobnych zasług. Z funduszu wspomnianego obdarzono wczoraj 3 inwalidów, 15 wdów i 4 sieroty kwotą łączną 250 zł.

— **Ofiara zawodu.** Córka ziemianina z pod Marjampola, panna Marya Wesołowska, w roku zeszłym ukończyła Akademię medyczną w Paryżu ze stopniem lekarza. Przygotowując się do egzaminu w Petersburgu, pozostała jeszcze czas pewien nad Sekwanną, studyując chirurgię w jednem z prosektoryów szpitalnych. Podczas swych badań panna W. skaleczyła się lancetem w rękę, z czego wywiązało się zakażenie krwi, wkrótce zresztą wyleczone. Rekonwalescentka udała się do Warszawy, lecz w domu krewnych nastąpiła recydywa. Mając zaufanie do poprzedniego lekarza, panna W. niezwłocznie powróciła do Paryża, w Verviers jednak z przyczyny osłabienia zatrzymyła się i umarła. O wypadku tym donosi *Kuryer Warszawski*.

— **Z Poznania** piszą: Stanisław hr. Plater z Wielichowa, skazany został na 5 marek kary przez sąd ławniczy za to, że urzędnikowi kolejowemu powiedział: „nie jesteście ludzie, lecz zwierzęta“. Sąd przyjął łagodzące okoliczności, bo inspektor kolejowy z powodu niedzieli nie chciał odbyć przepisanej regulaminem inspekcyi nad trumną, w której swego czasu przywieziono do Poznania ciało brata hr. Platera, zmarłego w drodze z Warszawy do Wilna.

— **Księciem Sułkowskim** zajmują się znowu pisma niemieckie. Na zamku Feistritz, w Styryi, w słynnej dawniejszej rezydencyi księcia, panować ma wielkie ożywienie. Służba zawiadomiona została z Berna o rychłem przybyciu właściciela, ks. Sułkowskiego. Zwierzyniec przyprowadzany jest do porządku. Tak zwana „Wyspa miłości“, wspaniały park, opuszczony przez ostatnie lat siedm, podczas przebywania w zamku drugiej małżonki księcia (Idy Jäger), ma być znowu powrócona do poprzedniego stanu. Książę Sułkowski pogodził się z pierwszą swoją żoną i wraz z nią zamierza przybyć na wiosnę do Feistritz. Ludność z Seebenstein, Edlitz, Aspang i Feistritz przygotowuje wielkie owacye dla dziedzica. Pierwsza małżonka księcia, Wiktorya, z domu Lehman, jest o 10 lat starszą od niego, przez lat 25 pozostawali z sobą w separacyi. Jak wiadomo, ks. Sułkowski przez czas dłuższy trzymany był przez rodzinę w domu obłąkanych.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek „Oj mężczyzni, mężczyzni!“ krotochwila w 4 aktach Zalewskiego. — Jutro, we wtorek, „Ali Baba“, operetka w 3 aktach a 8 odsłonach Lecocqua. — We środę, „Zemsta“, komedya w 4 aktach Fredry, z panem Fiszerem w roli „Papkina“.

W Czerniowcach, Kajetana z Patułów Małachowska, właścicielka dóbr ziemskich, przeżywszy lat 62. Tamże, Bazyli Romankiewicz, lekarz homeopata, przeżywszy lat 67.

P. Gustave Larroumet, znany profesor, pisarz i krytyk, wydał dzieło p. n. *Etudes d' histoire et de critique dramatique*. Wyborny znawca teatru współczesnego i dawnego, zebrał w tej zajmującej książce pojedyncze artykuły o Sofoklesie, komedyi średniowiecznej, Molierze, Marivaux, Szekspirze i t. d. Erudycya głęboka, wytworny smak i śliczna forma, nadają dziełu niepospolitą literacką wartość.

Pan Śliwiński daje w tych dniach koncert w Paryżu w sali Erarda.

Wystawa muzyczna i teatralna w Wiedniu zapowiada się wspaniale. Z Wiednia piszą: Mascagni przyjedzie z własną orkiestrą z teatru Pergola, z Florencyi, i będzie na wystawie dyrygować dziesięcioma przedstawieniami swojej opery „Amico Fritz.“ Medyolan przysyła swoją miejską orkiestrę i zajmie 400 metrów kwadratowych na swoje okazy w rotundzie. Opera czeska przedstawi dzieła Dworzaka i Smetany, *Comédie française* Moliera, Sardou i Dumasa, towarzystwo duńskie Hollberga i Ibsena Przygotowują się historyczne widowiska oraz koncerta na wyłącznie starych, już teraz nie używanych instrumentach. Terminy ułożono dotąd następujące: *Comédie fraçaise* dawać będzie przedstawienia w ostatnich dniach maja, teatr *Plattdeutsch* w końcu lipca, towarzystwo francuskie Réjoue od 15 do 20 czerwca, towarzystwo duńskie na początku lipca, towarzystwo zjednoczonych teatrów berlińskich w drugiej połowie lipca.

W teatrze Gymnase odegrano sztukę p. n. *Menteuse* przerobioną z powieści A. Daudeta przez samego autora i p. Hennequiu, sztuka została przez publiczność grzecznie ale stanowczo uchylona.

GŁOSY PUBLICZNE.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddając cześć nieodżałowanemu ś. p. ojcu naszemu, odprowadzili zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku — i tym, którzy pamięcią dali nam dowody prawdziwego współczucia, nie mogąc osobiście dziękować, — przesyłamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Rodzina *Ziembickich*.

Podziękowanie.

Czysty dochód z wieczorku, urządzonego w Tarnopolu dnia 23 stycznia b. r. na rzecz ubogich miasta tutejszego wynosi 386 zł. 38 ct.

Podpisane mają zaszczyt złożyć pp. komitetowym, tudzież wszystkim tak miejscowym, jak i zamiejscowym, którzy przez osobiste wzięcie udziału w zabawie, jak też wszystkim, którzy przez nadesłanie datków lub w jakikolwiek inny sposób do osiągnięcia tego tak świetnego wyniku przyczynić się raczyli, niniejszem szczere podziękowanie.

Matylda Madurowiczowa. Stan. Koźmińska.

Korespondencya Redakcyi.

Szan. sekretaryat Towarzystwa przyjaciół uczącej się młodzieży. Nawał materyału bieżącego nie pozwala nam umieszczać obszernych imiennych wykazów składek. Sprawozdanie z „Bożego drzewka“, o które idzie, umieściliśmy w nrze 11 z 16 stycznia, wraz z podziękowaniem dla wszystkich ofiarodawców, którzy się do dobrego dzieła choćby najmniejszemi kwotami przyczynili.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Krajowe Towarzystwo kupców i przemysłowców zastanawiało się na ostatniem posiedzeniu nad sprawą obesłania dwóch wystaw bułgarskich, które odbędą się mianowicie w r. 1892 w Filipopolu i w r. 1893 w Ruszczuku. Będzie na nich główne pole popisu dla techników, ponieważ Bułgarzy żądają od tutejszych przemysłowców tylko obesłania działu maszyn. Bliższych szczegółów można zasięgnąć w biurze Towarzystwa (lokal „Rodziny“ ul. Sobieskiego 7).

Na wniosek Arnolda Wernera, uchwalono, w celu podniesienia frekwencyi podróżnych z prowincyi w kierunku Lwowa, wnieść do zarządu kolei skarbowych prośbę o zaprowadzenie kart powrotnych z 4-dniowym terminem po zniżonych cenach z rozmaitych stacyj galicyjskich do Lwowa. Karty takie istnieją na wszystkich liniach zachodnich w komunikacyi z Wiedniem.

W obec wiadomości o rezygnacyi p. Karola Kiselki z prezydentury lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, uchwalono jednogłośnie, wysłać doń deputacyę z motywowanem pismem, aby nie rezygnował, a jeżeli faktycznie rezygnacyę wniósł, aby ją cofnął.

W skutek zwinięcia magazynów oddawczych na dworcu kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, zarząd kolei skarbowej pobiera „należytość przewozową i manipulacyjną“ (*Ueberfuhrs- und Manipulationsgebühr*) od przesyłek towarowych po 4—3—2 ct. za 100 kig. Dawniej przy przechodzeniu towarów z linij skarbowych na linie Karola Ludwika i odwrotnie, pobór należytości takiej był usprawiedliwiony. Zarząd stowarzyszenia powziął uchwałę, wystosować w tej mierze przedstawienie do gen. Dyrekcyi.

Spedytorowie wiedeńscy, do spółki z agentami swoimi we Lwowie, korzystając z zaprowadzenia tak zwanych przesyłek zbiorowych, cało-wagonowych, nietylko przetrzymują przesyłki terminowe, aż do chwili uzbierania 10.000 kilogramów, na wypełnienie całego wagonu, ale nadto od kupców lwowskich ściągają pełne należytości rozmaite (*Liferzeit*, *Werthversicherung*, *Zuweisungsgebühr*, *Waggebühr* i t. p.), jak gdyby przesyłki, dla nich przeznaczone, transportowane były każda z osobna.

Z procederu tego ciągną agenci bez żadnej pracy ogromne korzyści, ze szkodą kupców, odbierających we Lwowie towary. Towarzystwo kupców i przemysłowców lwowskich postanowiło zbadać bliżej te stosunki, i zapewne zdecyduje się ruch ten zbiorowy objąć na siebie, za pośrednictwem własnych spedytorów.

W końcu uchwalono, celem usunięcia pewnych wadliwości w taryfowaniu przesyłek pocztowych, udać się do p. dyrektora, radcy Dworu Seferowicza, i prosić o zaradzenie, gdyż w skutek mylnego obliczania należytości przesyłkowych, osobliwie na filiach pocztowych we Lwowie, świat kupiecki narażony jest na straty.

Targ zbożowy. *)

Dnia 8 lutego 1892.

Lwów, pszenica 10·10 do 11·95, żyto 10·— do 10·35, jęczmień 6·75 do 8·—, owies 7·25 do 7·70, rzepak 13·— do 13·50, groch 6·50 do 13·—, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 75·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 10·— do 10·70, żyto 9·80 do 10·20, jęczmień 6·60 do 7·75, owies 7·— do 7·25, groch 6·25 do 13·—, wyka —·— do —·—, rzepak 13·— do 13·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 73·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—

Podwołoczyska, pszenica 9·75 do 10·65, żyto 9·50 do 10·25, jęczmień 6·75 do 8·—, owies 6·81 do 7·25, groch 6·— do 12·50, wyka —·— do —·—, rzepak 13·— do 13·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 72·— biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 10·50 do 11·20, żyto 10·— do 10·50, jęczmień 7·50 do 8·10, owies 7·30 do 7·85, groch 7·— do 13·—, wyka —·— do —·—, rzepak 13·25 do 13·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 76·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel 50·— do 65·— zł. za 56 kilo *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr pr *loco* Lwów 21·— do 21·50 zł.

Usposobienie spokojne Ceny tylko nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

(§) Na wniosek Wydziału krajowego, postanowił JE. Pan Namiestnik rozwiązać Radę gminną w mieście Rzeszowie, złożyć dr. Fechtdegena z urzędu zastępcy burmistrza i uznać go za niezdolnego przez trzy lata do piastowania godności członka magistratu.

Tymczasowy zarząd miasta poruczył JE. Pan Namiestnik koncepiście Namiestnictwa bar. Edwardowi Brunickiemu, który jako komisarz rządowy sprawować będzie ten urząd aż do ukonstytuowania się nowej rady gminnej, której wybory zostaną rozpisane.

Wydział krajowy ma przedstawić osoby, które jako mężowie zaufania wspierać mają komisarza rządowego przy sprawowaniu zarządu miasta.

Stan zdrowia Najd. Arcyksięcia Franciszka Salvatora, który zapadł na influenzę, znacznie się polepszył w dniach ostatnich.

Wedle *Fremdenblattu*, prezydent austryackich kolei państwowych dr. Biliński uda się d. 20 b. m. w podróż inspekcyjną do Galicyi.

Chociaż gubernator austro węgierskiego Banku p. Moser nie wręczył dotychczas swej dymisyi, to przecież w Wiedniu nikt nie wątpi o rychłem jego ustąpieniu, tem więcej, iż p. Moser w rozmowie z kilkoma osobami objawił wyraźnie zamiar cofnięcia się do zacisza domowego. *N. fr. Presse* zapewnia, iż dotychczas obaj Ministrowie skarbu nie przedstawili jeszcze Najj. Panu swej propozycyi co do nominacyi nowego gubernatora.

Izba deputowanych sejmu węgierskiego odbędzie pierwsze posiedzenie dnia 20 b. m. Przyjęcie obu Izb przez Najj. Pana nastąpi dnia 22 b. m. Mowa Tronowa, jak piszą z Pesztu do *Pol. Corr.*, ograniczy się na szczegółowem przytoczeniu zamierzonych projektów reformy i wezwie parlament gorąco do pożytecznej działalności.

W Belgradzie spodziewają się jeszcze przed zamknięciem skupczyny rekonstrukcyi gabinetu Pasicza. Ma ustąpić minister spraw zagranicznych, Giordżewicz, a tekę po nim obejmie albo sam Pasicz lub obecny minister spraw wewnętrznych Gyaja. Tauszanowicz nie przyjął ofiarowanej mu posady posła w Petersburgu.

Prezes ministrów, Pasicz, odpowie dzisiaj w skupczynie na interpelacyę w sprawie wydalenia Natalii. Nie ma wątpliwości, że Izba wyrazi uznanie dla rządu.

Dzisiaj rozpoczynają się narady komisyi Izby pruskiej nad nową ustawą szkolną, która utrzymuje ciągle w naprężeniu uwagę opinii publicznej w Prusach. Dzienniki narodowo-liberalne zapisują protesta przeciw projektowi: z Królewca. Szczecina, Kielu, Hanoweru, Elberfeldu, Wiesbadenu, Torunia, Grudziądza. Hanns Delbrück ogłasza w *Preussische Jahrbücher* ostry artykuł przeciw projektowi i przeciw dewizie Capriviego: „Chrześciaństwo albo ateizm.“ Niemiecki związek protestancki ogłosił odezwę przeciw projektowi, w którym powiada, że „od losów jego zależą losy ojczyzny.“ Projekt nie jest protestem chrześciaństwa przeciw ateizmowi, ale zrzeczeniem się szkoły przez państwo na rzecz duchowieństwa.

Słychać, iż dymisya ministra skarbu leży niezałatwiona u cesarza, który stanowczo opiera się ustąpieniu ministra, ze względu na rozpoczętą reformę podatkową.

Kreuz. Ztg. zapewnia, że rewizye, jakie odbyły się u socyalistów w początku zeszłego tygodnia., nastąpiły w skutek poważnych narad w sferach najwyższych, gdzie przekonano się, że tajna organizacya socyalizmu nie ustaje.

Z Warszawy donoszą do dzienników wiedeńskich, że w miastach Królestwa wzdłuż granicy pruskiej, mianowicie w Suwałkach, Kalwaryi, Maryampolu zostały ostatniemi czasy wzmocnione załogi rossyjskie oddziałami kawaleryi

Petersb. Wied. dowiadują się, że rada państwa zatwierdziła projekt ustawy, zakazującej sprzedawania gruntów włościańskich, oraz projekt przepisów o kasie pomocy i emerytury dla robotników, służących na kolejach skarbowych. Opracowany też został projekt polepszenia bytu włościan bezrolnych.

W obec ponawiających, się coraz częściej wypadków podkładania pożarów w Odesie, tamtejszy gubernator poczynił starania o uzyskanie pozwolenia na oddawanie pod sąd wojenny wszystkich spraw o podpalenie, w celu zasądzenia winnych wedle przepisów, obowiązujących w czasie wojennym.

Watykański korespondent *Politische Correspondenz* donosi, że sekretaryat papieski przesłał kardynałowi arcybiskupowi Paryża, monsignorowi Richard, zawiadomienie, treści następującej: Stolica święta przyjęła do wiadomości manifest kardynałów francuskich, wyrażający przyłączenie się do republiki, czyni jednak uwagę, że manifest byłby może głębszy wpływ wywarł i odniósł lepszy skutek, gdyby forma tej manifestacyi nie była się przedstawiła tak jaskrawo.

Propaganda wyborcza stronnictwa liberalnego w stołecznym okręgu wyborczym Kensington w Londynie, rozpoczęła się w sobotę wieczór. Na zgromadzenie przybyło 3000 osób. Głównym mowcą dył deputowany Jerzy Trevelyan. Zgromadzenie przyjęło jednomyślnie rezolucyę, wyrażającą niezłomne zaufanie dla Gladstona, który przyrzeka swoje stanowcze poparcie dla programu stronnictwa, mianowicie *Homerule* dla Irlandyi, i reformy dla Anglii.

Na uczcie klubowej w Southampton krytykował sir William Harcourt ostatnią mowę Salisbury'ego, obwiniając prezesa gabinetu, że użył niegodnych słów przeciw narodowi irlandzkiemu, że mówił, nie jak mąż stanu i pierwszy minister, ale jak sekciarski oranżysta. Skończył uwagą, że gdyby chcieć odpowiednią wycieczkom lorda Salisbury'ego politykę utrzymać, to dokazaćby tego można chyba tylko przy pomocy dział i bagnetów.

Z Paryża donoszą, że minister Constans zmienia często w Szwajcaryi plan podróży; w Paryżu bawią się myślą, że Laur za nim podążył. Tymczasem pokazuje się, że spoliczkowany deputowany nie opuścił Paryża. Podróż Freycineta na południe ma na celu zbadanie fortyfikacyj na granicy włoskiej.

Minister skarbu Rouvier ma się lepiej.

Deputowani Izby francuskiej, korzystając z feryj parlamentarnych, podróżują po prowincyi, pracując około interesów swoich stronnictw. Dzienniki francuskie donoszą o sześciu mowach, wypowiedzianych przed wyborcami z prowincyi. P. Goblet przedłożył w Lille program, wzywający republikanów do energicznej akcyi i chwalący radykalnych, że oddali głosy deputowanemu Lafargue'owi. Sam Lafargue działa w okolicach Rouen i stacza burzliwe walki z przeciwnikami. W Lille także przemawiał dep. Milleraud, żądając, aby do szeregów republikańskich przyjęto żałujących swojej przeszłości bulanżystów. Dwaj inni radykalni deputowani, Hubbard i Montaud wygłosili mowy w Fertésous-Jonarre przeciwko katolikom i na rzecz rozdziału Kościoła od państwa. Monarchista de Kamarzelle wystąpił w Nimes przeciwko programowi pojednawczemu stronnictwa katolickiego i tych, którzy go przyjęli, nazwał odstępcami sprawy konserwatywnej.

Królowa Wiktorya mianowała swego zięcia, margr. Lorne, gubernatorem zamku windsorskiego w spadku po zmarłym świeżo księciu Hohenlohe, swym siostrzeńcu. Jestto synekura, przynosząca 1200 f. szterl. Dzienniki opozycyjne twierdzą, że tego rodzaju wydatki powinny być wymazane z etatu. Margrabia of Lorne nie jest popularnym. Ojciec jego, stary książę Argyll, jest skąpym jak każdy Szkot, i nie daje najstarszemu synowi środków odpowiednich stanowisku zięcia królowej. Margr. of Lorne postawił już swą kandydaturę w przyszłych wyborach jako reprezentant torysów; jest on, tak jak jego ojciec, utalentowanym pisarzem. Poezye i opisy podróży uczyniły go znanym już oddawna autorem; obecnie bierze się do prac poważniejszych, czego dowodzi świeżo ogłoszone. „Życie wicehr. Palmerstona“.

Wielka mowa margr. Salisbury'ego w Exeter, jest naturalnie przedmiotem gorącej dyskusyi. *Standard* nazywa ją podziwu godną pod względem formy i treści; *Daily News* zaś z namiętnością gwałtowną napadają na mowę, twierdząc, że przemówienie było niezadowalające co do treści, a przykre (*pecksniffion*) co do tonu. Spokojnym i bezstronnym jest sąd *Timesa*, który wprawdzie nie entuzyazmuje się mową, ale jej zapatrywania w kwestyi irlandzkiej w zupełności podziela. *Daily Telegraph* również staje po stronie naczelnika rządu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 lutego. Ogólny stan zdrowia Najd. Arcyksięcia Franciszka Salvatora jest zadowalający.

Wiedeń, 8 lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych podał Prezydent Smolka do wiadomości Izby, a to na żądanie Pana Ministra sprawiedliwości, że w odczytanem na poprzedniem posiedzeniu Izby oświadczeniu Prokuratoryi Państwa, w znanej sprawie o artykuł *Wiener Tagblattu*, wymieniono między przesłuchanymi świadkami mylnie pana Edwarda Gniewosza, gdyż właściwie był przesłuchany p. Włodzimierz Gniewosz.

Wiedeń, 8 lutego. Doniesienia dzienników o zatonięciu austryackiego okrętu wojennego „Najada“, są bezpodstawne. Statek „Najada“ wypłynął dnia 4 b. m. w dobrym stanie z Cartageny do Palermo.

Wiedeń, 8 lutego. Urzędownie donoszą, że okręt wojenny „Najade“ zawinął wczoraj po południu do przystani Palermitańskiej.

Temeszwar, 8 lutego. Prezes gabinetu węgierskiego, Szapary, miał w obec bardzo licznego zgromadzenia w sali redutowej mowę, w której podniósł z naciskiem, że stronnictwo liberalne bronić będzie niewzruszenie ugody z r. 1867. Jako najważniejsze zadanie najbliższej przyszłości, wymienił obmyślenie środków ku ukróceniu nadużyć wolności słowa. Oświadczył dalej, że najpóźniej w jesieni r. 1892 przedstawiony będzie Sejmowi projekt ustawy o reformie administracyjnej. Jako najważniejsze zadanie ministerstwa skarbu wymienia hr. Szapary regulacyę waluty, do której przeprowadzenia już są dokonane prace wstępne i której skutecznego ukończenia rękojmię daje zawodowa biegłość ministra skarbu.

Mowę hr. Szapary'ego przyjęło zgromadzenie burzą oklasków. Wieczorem wyprawiono mu korowód z pochodniami i illuminowano miasto, a tłum ludu, liczący wiele tysięcy osób, wydawał na cześć p. prezesa ministrów pełne zapału okrzyki.

Berlin, 8 lutego. Ambasador włoski przy dworze berlińskim, hrabia de Launay, umarł.

Cesarz, cesarzowa i książę Henryk złożyli rodzinie zmarłego kondolencye osobiście.

St. Etienne, 8 lutego. Kongres delegatów Izb robotniczych francuskich został otwarty. Kongres przyjął jednomyślnie zasadę zjednoczenia się wszystkich Izb robotniczych we Francyi.

Ateny, 8 lutego. Następczyni tronu, księżna Zofia, zachorowała lekko na influenzę.

Petersburg, 8 lutego. Z najpoważniejszego źródła donoszą, że car życzy sobie stanowczo zastąpić ministra komunikacyj, Hübbeneta, osobistością wojskową.

Tyflis, 8 lutego. Z kaukazkich zapasów zboża możliwy jest przed żniwami wywóz 28 milionów pudów do wewnętrznych gubernij rossyjskich.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8go lutego 1891 r., godz. 2, minut 35. Akcye kredytowe 307·75, Alp. Tow. górnicze 65·80, Węgierskie akcye kredytowe 341·25, Akcye anglo-austryackie 159·75, Akcye banku Union 239·—, Akcye kolei Karola Ludwika 212·—, Akcye kolei Północnej 288·50, Akcye kolei Południowej 92·35, Losy tureckie 37·10, Akcye kolei państwowej 292·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 247 75, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 199·50, Wiedeńskie losy komunalne 152·25, Akcye tytoniowe 165·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Akcye kolei Elbetal 235 —, Akcye banku dla krajów koronnych 208·50, 4-prc. węgierska renta złota 108·05, Akcye banku związkowego 114·25, Rubel papierowy 1·15·75, Węgierska renta papierowa 102·80. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 6go lutego 1891 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 21·50 do 21·75 zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 20·60 do 20·62 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 201·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 45·20 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 55·— —— fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przeciw katarom
organów oddechowych, przy kaszlu, chrypce i innych dolegliwościach gardła poleca się

MATTONIEGO
GIESSHÜBLER
najczystsza woda mineralna
SZCZAWA-ALKALICZNA

czysto albo z ciepłem mlekiem użyty. Wywiera ona wpływ orzeźwiający, uspakajający i łagodnie usuwający, ułatwia wydzielenie się flegmy i jest w takich wypadkach jak najlepiej wypróbowany. 42

146

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego

od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.

7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa, i Kołomyi.

8.40 przed południem. Pociąg poszpieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, i Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

5.40 wieczór. Pociąg mięszany do rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa.

1. 22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

7.23 wieczór. Pociąg poszpieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej

3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca.

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12 to,
w Czerniowcach 12.45, we Lwowie 12.35,
w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16,
w Suczawie 12.44, we Wiedniu 12.06,
w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Plakatów rozkładu jazdy na szlakaah kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po cenie 6 centów. Książeczki w formacie kieszonkowym po 5 ct. za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 min. 15 wieczór pociąg mięszany — o godz. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 południu pociąg pospieszny; — o godz. 7. m. 30. wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godzinie 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od g. 3—6 po południu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10—1 przed południ. wstęp wolny.

Nieustająca wystawa sztuk pięknych, plac św. Ducha L. 10, I. piętro, otwarta codziennie od g. 10—4 po południu. Wstęp w dnie powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej L. 18, otwarte dla publiczności w święto i niedzielę od godziny 10 11 przed południem, we środy i soboty od g. 11 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 lutego 1892.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	211	—	214	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	246	—	249	—
Banku hip. galic. po 400 zł. wa.	319	—	322	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	40	101	10
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	50	108	20
Banku hipot. $4^1/_2$pr. los. w 50 l.	98	30	99	—
Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	96	80	97	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w $41^1/_2$ lat	95	10	95	80
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	40	100	10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	55	—	57	—
(daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w.a.	53	50	56	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	40	105	10
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	30	94	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	70	101	40
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	100	—	100	70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. wa.	97	50	98	20
„ „ „ 4 „ „	91	—	91	70
5. Losy miasta Krakowa	21	—	23	—
„ „ Stanisławowa	29	—	31	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	54	5	64
Napoleondor	9	32	9	42
Półimperyał	9	50	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20	1	30
„ „ papierowy	1	14.40	1	16.40
100 marek niemieckich	57	60	58	20

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 lutego 1892.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94.45	94.65
luty-sierpień	94.25	94.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	94.—	94.20
kwiecień-październik	94.—	94.20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	138.—	139.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.—	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	147.25	148.25
„ „ 1864 po 100 złr.	182.—	183.—
„ „ 1864 po 50 złr.	182.—	183.—
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	149 —	150.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	112.15	112.35
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	103.10	103.30
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.25	105.25
Galicyi	104.75	105.25
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	93.35	94.35
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	159.25	159.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308.50	309.25
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	630.—	638.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	318.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	209.75	210.25
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1058.—	1063.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	90.—	91.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk,	337.—	339.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2870.—	2875.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	212.25	212.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	247.—	247.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	292.50	293.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	91.75	92.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	201.—	202.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	111.50	112.—
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	95.25	95.75
„ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	99.50	100.—
Banku krajowego $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.75	101.25
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	102.—	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.25	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	—.—	104.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	104.—	105.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.—	99.80
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.—	100.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	99.75	100.05
detto (Jarosław-Sokal)	94.50	95.50
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	83.50	84.20
z r. 1884	91.80	92.80
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	103.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.25	185.—
Clarego po 40 zł. m. k.	53.75	54.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	124.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.70	22.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	22.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56.—	57.—
Pafiego po 40 zł. m. k.	53.50	54.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16.90	17.30
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.75	12.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	61.50	62.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	29.50	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	129.—	130.—
„ „ po 50 zł. w. a.	58.—	60.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.—	37.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	57.—	58.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	118.15	118.50
Paryż za 100 fr.	46.92.50	46.97.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.60.—	5.62.—
„ pełnej wagi	5.58.—	5.60.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.39.—	9.40.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5348 (649 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Uschera Rubinsteina w kwocie 31 zł. aw. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 2 w Nielipkowicach w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, dłużnika Iwana Czajki własnej, wyk. hip. l. 18 ks. gr. gm. Nielipkowice objętej w dniu 23 lutego i w dniu 22 marca 1892 o 10 godz. rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 535 zł.

Zakład wynosi 53 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 21 września 1891.

L. 8227 (616 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 26 lutego 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 marca 1892 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności według wyk. hip. l. 435 gm. Zadwórze nieobjętej masy spadkowej Wasyla Łozińskiego własnej na rzecz Paśki Burak pto 12 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 110 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipot. kuratorem p. Szymon Czestyński z Glinian.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 15 grudnia 1891.

L. 14999 (634 3—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających że w tut. sądzie powiatowym miejs. deleg. odbędzie się przymusowa sprzedaż 2/4 części realności lwh. 71 gm. Kraczkowa z Cierpiszem dolnym i górnym na pokrycie wierzytelności Herscha Meilecha Beka w kwocie 20 zł. aw. zpn. w dniach 1 marca 1892 i 1 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 30 zł. aw.

Wadyum 5 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, dnia 31 grudnia 1891.

L. 7664 (613 3—3)

Dnia 4 maraa i 1 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności, whl. 499 w Dobczycach objętej, Jakóba i Gusty Perlrothów własnej na pokrycie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 6 rat po 6 zł. zpn.

Cena wywołania 40 zł.

Wadyum 4 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy burmistrz Walenty Walas.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 12 listopada 1891.

L. 7327 (614 3—3)

Dnia 4 marca i 1 kwietnia 1892 każdym razem o 10 godz. z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności w Podolanach położonej, lwh. 15 objętej dawniej Franciszka Stopy obecnie Tomasza Bzdyla własnej na pokrycie pretensyi powiatowej kasy pożyczkowej w Wieliczce w sumie 87 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy c. k. notaryusz Bruno Rogalski.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 13 listopada 1891.

L. 9140 (574 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Eliasza Jachimsmanna w kwocie 44 zł. z prc po 6 prc. od dnia 28 czerwca 1880 bieżącym. kosztów sporu w kwocie 1 zł. 90 ct. kosztów egzekucyjnych w kwocie 64 ct. zpn. przedsięwziętą będzie w dniach 7 marca 1892 i 4 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 11 przed południem sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności objętej wyk. hip. 17 w Swiątnikach górnych położonej, dłużnika Stanisława Żaby własnej.

Cenę wywołania wynosi kwota 55 zł.

Wadyum kwotę 5 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. dr. Feuereisen w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 4 października 1891.

L. 6239 (599 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 120 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Süssla Trauriga w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 330 i $^1/_2$ 332 gm. kat. Kasina wielka objętej dłużniczej masy spadkowej Józefa Fornala własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 4 marca i 8 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Jan Wysocki w Mszanie dolnej.

Cena wywołania 92 zł. 93 ct.

Wadyum 9 zł. 30 ct. aw.

Mszana dolna, 30 listopada 1891.

L. 15103 (658 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziems. a mianowicie 5 rat po 10 zł. zpn., odbędzie się w dniach 3 marca 1892 i 7 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu tegoż sądu przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 384 w Swilczy wyk. l. 140 do Walentego Trali należącej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Rzeszów, 29 grudnia 1892.

L. 9013 (669 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Weinbergera w kwocie 50 zł. aw. zpn. publiczną egzekucyjną sprzedaż sumy 4000 zł. aw. w dniu 29 marca 1889 pod rygorem doraźnej egzekucyi płatnej z 6 prc. odsetkami co rocznie z góry płatnymi, w stanie biernym posiadłości wyk. hip. l. 112 ks. gr. gm. Rychwałd objętej Pawła Garana własnej a na rzecz Antoniego Halucha intabulowanej, na dzień 9 lutego 1892 i 8 marca 1892 każdym razem o godz. 10 ra o w Gorlicach.

Cena wywołania 4000 zł.

Wadyum 400 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Sterna z Gorlic.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 30 grudnia 1891.

L. 19155 (660 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 340 zł. aw. zpn na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczk. w Sanoku odbędzie się dnia 7 marca 1892 i dnia 28 kwietnia 1892 o godz. 10 przed południem w biurze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Tomasza Sabata w Lisznej położonej.

Cena wywołania 1238 zł.

Wadyum 123 zł. 80 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 5 grudnia 1891 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza lub inne uchwały w tej sprawie wydane doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem p adw. dr. Flakowicza a p. adw. dr. Slączkę zastępcą tegoż.

Sanok, dnia 31 grudnia 1891

L. 10736 (645 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia 28 rat pożyczkowych po 9 zł. aw. zpn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likw. we Lwowie w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 237 i 258 gm. kat. Markówka objętych dłużników Stefana Hryńków i Mendla Łanczynera własnych w dwóch terminach mianowicie, dnia 7 marca i 20 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciągi hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Fedor Terentiuk z Markówki.

Wadyum wynosi 74 zł. i 15 zł: wa.

Peczeniżyn, dnia 29 grudnia 1891.

L. 9137 (575 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Eliasza Joachimsmanna w kwocie 27 zł. 29 ct. aw. zpn. przedsięwziętą będzie w dniach 7 marca 1892 i 4 kwietnia 1892 każdym rezem o godz. 11 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności objętej wyk. hip. 17 w Swiątnikach górnych dłużniczki Reginy Żabowej własnej.

Cena wywołania wynosi kwotę 55 zł.

Wadyum kwotę 5 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipot. yrzejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. dr. Feuereisen w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 4 października 1891.

L. 9083 (573 2—3)

W sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi we Lwowie przeciw Getzlowi Rakowerowi pto 3500 zł. aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach tj. dnia 7 marca 1892 i dnia 4 kwietnia 1892 zawsze o godz. 11 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 143 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 7545 zł. aw.

Wadyum 760 zł. aw.

Warunki dalsze i wyciąg hipot. w sądzie przejrzeć można.

Podgórze, dnia 13 października 1891.

L. 15721 (662 2—3)

W dniach 2 marca i 1 kwietnia 1892, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności Hawryły Sikoryn vel Hłuzdyn własnej wyk. hip. l. 115 ks. gr. gm. Łanczyn objętej, na zaspokojenie pretensyi Eizyka Siegelwachs w kwocie 73 zł. zpn.

Cena wywołania 65 zł.

Wadyum 6 zł. 50 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Fedora Holinej z Łanczyna.

Wyciąg hipot., protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 16 grudnia 1891.

L. 11263 (507 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza iż dnia 7 marca 1892 i dnia 6 kwietnia 1892 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 69 ks. gr. gm. Gruszów wielki objętej Jędrzeja Toczka własnej na rzecz Ludwika i Reginy Trybowskich celem zaspokojenia sumy 100 zł. zpn.

Cena wywołania 535 zł. 70 ct.

Wadyum 54 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. adw. dr. Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 31 grudnia 1891.

L. 161 (542 2—3)

W dniach 7 marca i 4 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. przymusowa egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 263 „whl. 730 ks. gr. gm. Husiatyn objętej obecnie w 77/84 częściach Goldy Hollenberg, zaś w 7/84 częściach Mojzesza Alperna recte Hollenberga, Maryem Alpern recte Hollenberg zam. Karmin i małolet. Uszera, Feigi, Schlojmy i Abrahama Alpernów recte Hollenbergów własnej na zaspokojenie pretensyi Banku hipot. we Lwowie pto 1104 zł. 36 i 22 zł. 8 ct. zpn.

Cena wywołania wynosi 5000 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i niżej takowej lecz nie niżej 1/3 części onej.

Resztę warunków licytacyjnych akt opisania przynależności i wyciąg hipot. przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomego dłużnika Mojżesza Alperna recte Hollenberg ustanowiony Leon Adlerstein zaś niewiadomych wierzycieli dr. Nathansohn w Husiatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, 13 stycznia 1891.

L 119 (517 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1000 zł. aw. zpn. na rzecz Salamona Rosena odbędzie się dnia 8 marca 1892 i 5 kwietnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem w biórze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż części realności dłużnika pod l. 66/1175 w Tarnopolu położonej przedtem Godla Fischera obecniej zaś tegoż spadkobierców a to, Leona Fischera, Salamona Fischera, Adolfa Fischera, Józefa Fischera i Sary Fischer zem. Axelrad jak wyk. hip. l. 193 karta B. poz. 5 w równych częściach własnych.

Cena wywołania' poniżej której części tej realności na pierwszym terminie sprzedane nie będą wynosi 2589 zł. 55¼ ct.

Wadyum 259 zł. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 13 stycznia 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Kwiatkowskiego a p. adw. dr. Łuczakowskiego zaitępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 19 stycznia 1892.

L. 4655 (692 1—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót konserwacyjnych w latach 1892, 1893 i 1894 na drodze Siwka-Halicz wykonać się mających, odbędzie się w c. k. Starostwie w Stanisławowie dnia 22 lutego br. o godz. 12 w południe licytacya za pomocą ofert.

Cena fiskalna za roboty w roku 1892 wykonać się mające wynosi kwotę 1038 zł. 87½ ct.

Plany. kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych oraz ogólne i szczegółowe warunki budowy, mogą być w pomienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych przejrzane, gdzie też do godziny 12 w południe w powyżej oznaczonym dniu, wnoszone być mają oferty ułożone ściśle według podanego wzoru, zaopatrzonego marką stemplową na 50 ct. oraz w wadyum w gotówce lub przydatnych do tego papierach wartościowych, kwotę 50 zł. wynoszące.

Oferty nieułożone według wzoru, lub nieodpowiadające wyżej poszczególnionym wymogom, jakoteż wniosione po oznaczonym terminie, nie będą uwzględnione i zostaną oferentom przez komisyę licytacyjną zwrócone.

W z ó r o f e r t y

(stempel na 50 ct.)

Niżej podpisany obowiązuje się wykonać roboty konserwacyjne na drodze Siwka-Halicz w latach 1892, 1893 i 1894 z opustem . . . prc. słownie . . . . odsetków z ceny fiskalnej.

Warunki licytacyjne są mi dokładnie znane i poddaję się tymże warunkom bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Przepisane wadyum składające się z . . . załączam.

Stanisławów, dnia 15 lutego 1892.

(podpis)

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 31 stycznia 1892.

L. 20126 (679 1—3)

Dnia 25 lutego 1892 i dnia 24 marca 1892 godzinie 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 32 i 143 ks. gr. gm. Mistkowice objętych w sprawie gal. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi we Lwowie przeciw Izaakowi Mildwurfowi pto 700 zł. a. w. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1200 zł. i 550 zł. wa.

Wadyum 120 zł. i 55 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej jednak nie niżej 1/3 części wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt opisania wolno w tus. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego m. dlg.

Sambor, 31 grudnia 1891.

L. 6289 (529 1—3(

Sąd powowiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Anny Scharf przeciwko Franciszkowi Studenckiemu w Żywcu pto 400 zł. aw. zpn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya 1/3 części realności lwh. 166 ks. gr. gm. Żywiec objętej na dzień 9 marca i na dzień 20 marca 1892 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 71 zł.

Cena szacunkowa 710 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Żywiec, dnia 14 listopada 1890.

L. 7847 (396 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 48 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 14 marca 1892 i dnia 28 marca 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności lwh. 64, 2/14 części realności lwh 350 i 2 24 części realności lwh. 356 w Rzykach położonych dłużników Michała Szweda i spadkobierców śp. Zofii Szwedowej własnych.

Cena wywołania dla realności lwh. 64 kwotę 444 zł., dla realności lwh. 350 kwotę 3 zł. 56 ct. i dla realności lwh. 356 kwotę 603 zł. 64 ct.

Wadyum dla realności lwh. 64 kwotę 44 zł. 40 ct., dla realności 350 kwotę 35 zł., dla realności lwh. 356 kwotę 60 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 7 grudnia 1891.

L. 7435 (475 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Błażeja Kudla w kwocie 53 zł. zpn. w dniach 18 marca 1892 i 8 kwietnia 1892 w sądzie o godz. 10 rano 1/5 część roalności pod lk. 3 w Czarnochowicach lwh. 67 ks. gr. gm. Czarnochowice objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 198 zł. 80 ct.

Wadyum 20 zł.

Wyciąg hipot. akt szacunkowy i resztę warunków licytacyjnych wolno przeglądnąć w registraturze sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 16 marca 1891 do hipoteki weszli, do rąk c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 5 listopada 1891.

L 8662 (665 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 4 kwietnia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 maja 1892 nawet poniżej takowej, licytacya realności wedle wyk. hip. 148 ks. gr. gminy Borszów Wasyla Kokota własnej, na rzecz Isaaka Ackermanna pto 59 zł. 20 ct. zpn.

Cena wywołania 174 zł. aw.

Wadyum 17 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem Antoniego Harasiewicza z Przemyślan.

Przemyślany, 24 września 1891.

L. 18312 (565 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże oadzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Posadzie rybotyckiej położonej wedle wyk. hip. 125 tejże gminy dłużnika Tymka Wasyłeczko własnej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zalicz. w Dobromilu w kwocie 90 zł. aw. zpn. dnia 8 marca i dnia 3 maja 1892 zawsze o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej.

Cena szacunkowa 2010 zł. aw.

Wadyum wynosi 201.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 7 sierpnia 1891 do tabuli weszli kuratorem p. adw. dr. Schorra i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 31 grudnia 1891.

L. 11824 (643 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 8 marca 1892 i dnia 19 kwietnia 1892 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 451, 120 i 119 ks. gr. gm. Dabrowa objętych z których pierwsza Karola i Józefa Bukowskich, druga Józefa Zielińskiego, trzecia Karola i Maryanny Zielińskich własność stanowi, celem zaspokojenia sumy 446 zł. zpn.

Cena wywołania pierwszej realności 380 zł., drugiej 62 zł. 50 ct., trzeciej 62 zł. 50 ct.

Wadyum pierwszej realności 38 zł., drugiej 6 zł. i trzeciej 6 zł. wa.

Akt oszacowania, wyciągi hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. adw. dr. Psarski w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 30 grudnia 1891.

L. 12052 (663 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 14 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 kwietnia 1892 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 309 według wyk. hip, 404 i 406 gm. miasta Gródka małż. Karola i Maryi Domiczek własnej, na rzecz gminy miasta Gródka pto 974 zł. 29 ct. zpn.

Cena wywołania 5088 zł. 92 ct. wa.

Wadyum 509 zł.

Resztę warunków, akt opisania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Ludwika Marynowskiego, Chany Goldstab, Raitzy Schramek i Chaima Fischera tudzież dla wszystkich wierzycieli którzyby po 15 września 1891 hipotekę na sprzedać się mających objętych wyk. hip. 404 i 406 ks. gr. gm. Gródek realnościach uzyskać mieli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną nie została ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Gródku Adolfa Henzego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 5 grudnia 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 719 (644 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Jastrzębiec Milewskiego, że Jan Komar wniósł przeciw niemu w dniu 14 listopada 1891 do l. 12766 pozew o zapłacenie 50 zł. wa. zpn., w skutek czego termin do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego na 23 lutego 1892 godz. 8 rano wyznaczono i że dla niego kuratora w osobie Nykoły Drhomireckiego, naczelnika gminy z Berezowa, ustanowiono.

Wzywa się zatem Antoniego Jastrzębiec Milewskiego, aby kuratorowi informacyi udzielił, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 20 stycznia 1892.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości w myśl §. 42 przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej część I. plan podróży i czynności c. i k. komisyi poborowych, ustanowionych dla głównego poboru wojskowego w roku 1892 w Galicyi.

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu	
				marcu	kwietniu	marcu	kwietniu
C. i k. Komenda I. korpusu w Krakowie.							
		Kraków powiat	Kraków	10. Bochnia		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10.	
		Bochnia	Bochnia	29. Wieliczka		11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28.	
			Wieliczka		8. Dobczyce	30, 31.	1, 2, 4, 5, 6, 7.
			Dobczyce		14. Skawina		9, 11, 12, 13.
		Wieliczka	Skawina		22. Kraków		19, 20, 21.
	1	Kraków miasto	Kraków				23. 25, 26, 27. 28, 29, 30.
			Chrzanów	20. Chrzanów		21, 22, 23, 24, 26, 28, 29.	
13.	1	Chrzanów	Krzeszowice	30. Krzeszowice	6. Kraków	31.	1, 2, 4, 5.
		Nowy Sącz	Nowy Sącz	16. Biecz		1, 2. 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15.	
			Biecz	20. Gorlice		17, 18, 19.	
		Gorlice	Gorlice	29. Grybów		21, 22, 23, 24, 26, 28, 29.	
		Grybów	Grybów		6. Limanowa	30, 31.	1, 2, 4, 5.
		Limanowa	Limanowa		21. Nowy Targ		7, 8, 9, 11, 12, 13, 14, 19, 20.
20.	1	Nowy Targ	Nowy Targ		1. maja N. Sącz		22, 23, 25, 26. 27, 28, 29, 30.
			Wadowice	13. Kalwarya		3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.	
		Wadowice	Kalwarya	19. Myślenice		14, 15, 16, 17, 18.	
			Myślenice	27. Jordanów		21, 22, 23, 24, 26.	
			Jordanów		1. Maków	28, 29, 30, 31.	
	1	Myślenice	Maków		6. Wadowice		2, 4, 5.
		Biała	Biała	2. Biała		3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.	
	1	Żywiec	Żywiec	17. Żywiec	3. Wadowice	18. 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2
56.							
			Brzesko	29. luty Brzesko		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10.	
		Brzesko	Wojnicz	11. Wojnicz		12, 14, 15, 16.	
		Dąbrowa	Dąbrowa	17. Dąbrowa 30. Tarnów		18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29.	
	1	Tarnów	Tarnów			31.	1, 2, 4, 5, 6, 7. 8, 9, 11, 12, 13, 14.
			Pilzno	1. Pilzno		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9.	
		Pilzno	Brzostek	10. Brzostek		11, 12, 14.	
57.	1	Jasło	Jasło	15. Jasło	3. Tarnów	16, 17. 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2.
C. i k. Komenda X. korpusu w Przemyślu.							
			Stryj	9. Skole		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8.	
		Stryj	Skole	16. Mikołajów		10, 11, 12, 14, 15.	
			Mikołajów	20. Żydaczów		17, 18, 19.	
	1	Żydaczów	Żydaczów		1. Stryj	21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	
		Kałusz	Kałusz	1. Kałusz		2, 3. 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.	
			Rożniatów	13. Rożniatów		14, 15, 16.	
			Dolina	17. Dolina		18, 19, 21, 22.	
9.	1	Dolina	Bolechów	23. Bolechów 30. Stryj		24, 26, 28, 29.	
			Przemyśl	13. Krzywcza		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.	
		Przemyśl	Krzywcza	17. Dynów		14, 15, 16.	
			Dynów	22. Brzozów		18, 19, 21.	
		Brzozów	Brzozów		12. Bircza	23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	4, 7, 8.
			Bircza		10. Dobromil		4, 5. 7, 8, 9.
10.	1	Dobromil	Dobromil		15. Przemyśl		11, 12, 13, 14.
		Kolbuszowa	Kolbuszowa	1. Kolbuszowa 17. Tarnobrzeg		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.	
		Tarnobrzeg	Tarnobrzeg	31. Mielec		18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30.	
		Mielec	Mielec		13. Dębica		1, 2, 4, 5, 6. 7. 8, 9, 11, 12.
			Dębica		22. Ropczyce		14, 19, 20, 21.
	1	Ropczyce	Ropczyce		1. maja Rzeszów		23, 25, 26, 27, 28, 29, 30.
40.	1	Rzeszów	Rzeszów			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18. 19, 21, 22, 23, 24.	
			Ustrzyki dolne	1. Ustrzyki dol.		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9.	
		Lisko	Lisko	10. Lisko		11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.	
		Krosno	Krosno	20. Krosno		21, 22, 23, 24, 26, 28. 29, 30, 31.	1, 2.
			Rymanów		3. Rymanów		4, 5, 7, 8.
45.	1	Sanok	Sanok		9. Sanok		11, 12, 13, 14, 20, 21, 22, 23. 25, 26.
		Drohobycz	Drohobycz	1. Drohobycz		2, 3, 4, 5. 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.	
		Sambor	Sambor	20. Sambor		21. 22, 23, 24. 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2.
		Staremiasto	Staremiasto		3. Staremiasto		4, 5, 7, 8, 9, 11, 12.
77.	1	Turka	Turka		13. Turka 28. Sambor		14, 20, 21, 22, 23, 25, 26, 27.

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu	
				marcu	kwietniu	marcu	kwietniu
	1	Rudki	Rudki	29. lutego Rudki 11. Gródek		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10.	
		Gródek	Gródek	6. Janów		1, 2, 3, 4, 5.	
			Janów	11. Mościska		7, 8, 9, 10.	
		Mościska	Mościska			12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.	
			Sąd. Wisznia	20. Sąd. Wisznia		21, 22, 23, 24, 26.	
		Jaworów	Jaworów	27. Jaworów		28, 29, 30, 31.	1, 2.
			Krakowiec		3. Krakowiec		4, 5, 7, 8.
89.	1	Rawa	Rawa		9. Rawa 1. maja Gródek		11, 12, 13, 14, 20, 21, 22, 23, 25, 26, 27, 28, 29, 30.
		Nisko	Nisko	1. Nisko		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12	
			Łańcut	13. Łańcut		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29.	
	1	Łańcut	Leżajsk	30. Leżajsk	7. Jarosław	31.	1, 2, 4, 5, 6.
		Jarosław	Jarosław	17. Cieszanów		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.	
			Cieszanów	23. Lubaczów		18, 19, 21, 22.	
90.	1	Cieszanów	Lubaczów		3. Jarosław	24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2.

C. i k. Komenda XI. korpusu we Lwowie

		Skałat	Skałat	1. Skałat		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.	
		Zbaraż	Zbaraż	13. Zbaraż		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22.	
	1	Trembowla	Trembowla	23. Trembowla	1. Tarnopol	24, 26, 28, 29, 30, 31.	
			Tarnopol	15. Mikulińce		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14.	
15.	1	Tarnopol	Mikulińce	23. Tarnopol		16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.	
		Kołomyja	Kołomyja			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.	
	1	Kossów	Kossów	20. Kossów	2. Kołomyja	21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1.
24.	1	Sniatyn	Sniatyn	1. Sniatyn 13. Wiżnitz		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.	
		Sokal	Sokal	29. lutego Sokal		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14.	
	1	Żółkiew	Żółkiew	15. Żółkiew 27. Lwów		16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26.	
		Lwów miasto	Lwów			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15.	
30.	1	Lwów powiat	Lwów			16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5.
		Buczacz	Buczacz	29. lutego i 1. marca Buczacz		2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.	
		Podhajce	Podhajce	17. Podhajce		18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30.	
	1	Brzeżany	Brzeżany	31. Brzeżany			1, 2, 4, 5, 7, 8, 9, 11, 12.
		Rohatyn	Rohatyn	29. lutego Rohatyn		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.	
		Bóbrka	Bóbrka	13. Bóbrka		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24.	
55.	1	Przemyślany	Przemyślany	25. Przemyślany	8. Brzeżany	26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5, 7.
		Horodenka	Horodenka	29. lutego Horodenka		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.	
	1	Tłumacz	Tłumacz	13. Tłumacz 27. Stanisławów		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26.	
		Stanisławów	Stanisławów			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14.	
		Bohorodczany	Bohorodczany	15. Bohorodczany		16, 17, 18, 19, 21, 22, 23.	
58.	1	Nadwórna	Nadwórna	24. Nadwórna	6. Stanisławów	26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5.
		Złoczów	Złoczów			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19.	
		Kamionka strum.	Kamionka strum.	20. Kamionka str.		21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31.	1, 2, 4, 5.
80.	1	Brody	Brody		6. Brody 29. Złoczów		7, 8, 9, 11, 12, 13, 14, 20, 21, 22, 23, 25, 26, 27, 28.
		Zaleszczyki	Zaleszczyki	29. lutego Zaleszczyki		1, 2, 3, 4, 5.	
			Tłuste	6. Tłuste		7, 8, 9, 10.	
	1	Czortków	Czortków	11. Czortków		12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22.	
		Husiatyn	Husiatyn	29. lutego Husiatyn		1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.	
			Borszczów	13. Borszczów		14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22.	
95.	1	Borszczów	Mielnica	23. Mielnica	1. Kotzmań	24, 26, 28, 29, 30, 31.	

Lwów, dnia 4. Lutego 1892.

L. 47781 (534)

Ck. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Felicyę Horodyską zamężną Bożańską, względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu jej spadkobierców lub prawonabywców, że z powodu prośby Elżbiety 1go śl. Borkiewicz 2go śl. Skólskiej i Maryi Borkiewicz zam. Pawlikowskiej na dniu 5 grudnia 1891 do l. 47781 wniesionej o zezwolenie na umorzenie i wykreślenie prawa zastawu dla renty dożywotniej po 792 zł. pol. 8 gr. rocznie, w stanie biernym majętności Worwolińce część, jak Dom. 1 pag. 169 n. 2 on. na rzecz Felicyi Horodyskiej zam. Bożańskiej zaintabulowanego, ustanowił dla nich kuratorem p. adwokata dr. Dziędzielewicza, a tegoż zastępcą p. adwokata dr. Kosińskiego.

Wzywa się zatem rzeczonych kurandów, ażeby celem obrony praw swoich ustanowionemu kuratorowi środki obronne dostarczyli, lub też w tym celu innego zastępcę prawnego sobie ustanowili.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 19 grudnia 1891.

L. 51540 (533 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Ludwikowi Graeve, że przeciw niemu został dnia 28 listopada 1891 l. 46285 na rzecz Mojżesza Orangé wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. wa. zpn.

Gdy miejsce pobytu Ludwika Graeve nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Sietnickiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Kosińskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Graeve, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

We Lwowie, dnia 4 stycznia 1892.

L. 100 (693)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Jakób Zygmunt (Szulem) Herbst z dniem 1 lutego 1892 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Łańcucie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków, dnia 1 lutego 1892.

Upadłości.

L. 1250 (608 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Wolfa Jakubowicza nieprotokołowanego kupca towarów korzennych i mieszanych w Skałacie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiatowego Leopolda Kertha w Skałacie a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Ehrlicha w Skałacie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 8 lutego 1892 o godz. 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 8 kwietnia 1892 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 25 kwietnia 1892 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Skałacie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Skałacie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnopol, dnia 26 stycznia 1892.

L. 690 (674)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że otwarty uchwałą z dnia 22 października 1891 l. 11810 konkurs wierzycieli do majątku Fischla Tidricha, nieprotokołowanego kupca w Drohobyczu, wedle § 155 ust. konk. zniesionym został.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Sambor, 19 stycznia 1892.

Konkursa.

L. 362 (651 3—3)

Konkurs na posadę lustratora przy Wydziale powiatowym w Sanoku dla lustrowania majątków gminnych i zakładów gminnych.

Płaca roczna lustratora 500 zł. aw. i ryczałt na koszta podróży w kwocie 200 zł. aw.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść swoje podanie najdalej do 20 lutego br. do Wydziału powiatowego w Sanoku i dołączyć do takowego dowody, iż 40 roku życia nie przekroczył, że złożył egzamin państwowy z rachunkowości i że odbył przynajmniej jednoroczną praktykę przy kasie rządowej, większej kasie miejskiej lub Wydziału krajowego.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Sanok, dnia 1 lutego 1892.

L. 98 (636 3—3)

Wydział pow. rawski na mocy uchwały Rady powiatowej z 25 stycznia rb. rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lustratora powiatowego z roczną płacą 600 zł. i ryczałtem na koszta podróży 400 zł. aw.

Od kandydata wymaga się studyów technicznych i wiadomości buchhalteryjnych.

Posada rzeczona nadaną będzie w pierwszym roku prowizorycznie, na czas dalszy za uchwałą Rady powiatowej także stale.

Podania udokumentowane wnosić należy do Wydziału pow. najdalej do ostatniego lutego br.

Rawa, dnia 28 stycznia 1892.

L. 865 (667 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przyjmie zaraz rutynowanego z pięknem i szybkiem pismem, oraz chlubnemi świadectwami dyetaryusza za miesięcznem wynagrodzeniem 30 złr.

C. k. Sąd powiatowy.
Wiśnicz, dnia 3 lutego 1892.

L. 6 (666 2—3)

Dyetaryusza, posiadającego czytelne i zybkie pismo, za miesięcznem wynagrodzeniem w kwocie 20 złr. poszukuje ck. sąd powiatowy w Strzyżowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Strzyżów, 3 lutego 1892.

L. 108/pr. (670 2—3)

Przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie opróżniona jest posada prowizorycznego strażnika cywilno policyjnego II. klasy z płacą 360 zł. wraz 25 prc. dodatkiem aktywalnym i prawem do dodatków decenalnych.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dz. pp. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie w terminie do 10 marca br.

Nadmienia się, iż przyjęty kompetent podlega sześciomiesięcznej próbie służbowej, nie mniej, że może być przydzielony do c. k. expozytury policyjnej w Szczakowej.

Z c. k. Dyrekcyi Policyi.
Kraków, dnia 4 lutego 1892.

L. 502 (712)

Konkurs

celem obsadzenia posady adjunkta przy c. k. zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie z poborami XI klasy rangi, oraz dodatku na pomieszkanie w kwocie 120 złr. i poborem 10 kubicznych metrów twardego, 4 metry kub. miękkiego drzewa opałowego i 7 kilo świec stearynowych rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje należycie alegowane do Wys. ck. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania wnieść w drodze przepisanej do dnia 24 lutego 1892 do Dyrekcyi zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie, oraz wykazać się znajomością obydwóch języków krajowych, uzdolnieniem do służby karno-zakładowej i świadectwem złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.
We Lwowie, dnia 6 lutego 1892.

L. 294 (695 1—3)

Konkurs

celem obsadzenia posady konduktora dróg a zarazem lustratora gmin przy Wydziale powiatowym w Krakowie, z płacą stałą 600 zł. wa., ryczałtowym dodatkiem na objazdy 200 zł. rocznie i z prawem do emerytury.

Posada ta obsadzona będzie najpierw prowizorycznie na rok jeden, a potem może być obsadzona na stałe.

Starający się

a) mają wykazać:

1. że ukończyli odpowiednie studya ogólne i techniczne;

2. że nabyli praktyki w budowie i utrzymywaniu dróg i mostów;

3. że nie przekroczyli 40 roku życia;

b) mają przedstawić dotychczasowy przebieg swego życia.

Podania własnoręcznie napisane mają wnieść do Prezydyum najpóźniej dnia 15 marca 1892.

Kraków, dnia 4 lutego 1892.
Prezes: A. Milieski.

Wyroki prasowe.

Zl. 19 (478)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Jänner 1892, Z. 166, die Weiterverbreitung der in Leipzig bei Karl Minde erschienenen Druckschrift: „Verstoßene Kinder der Musen“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 15 December 1891, Z. 1500, die Weiterverbreitung der Nr. 340 der Zeitschrift: „Il Cittadino“ vom 9 December 1891 wegen des Artikels „Due aristocrazie“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 15 December 1891, Z. 1510, die Weiterverbreitung der Nr. 5247 der Zeitschrift· „L'Indipendente“ vom 11 Decmber 1891 wegen des Artikels „Ancora sulla cause penali“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 19 December 1891, Z. 1518/11070, die Weiterverbreitung der Nr. 164 und 240 der in Buenos-Ayres erscheinenden Zeitschrift: „La Patria Italiana“ vom 12 Juli und 8 October 1891 nach §. 65 lit. a beziehungsweise § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 19 December 1891, Z. 1521/11117, die Weiterverbreitung der Nr. 5250 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 14 December 1891 wegen des Artikels „Dove si andrá á finire“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 19 December 1891, Z. 1519/11071, die Weiterverbreitung der Nr. 5248 der Zeitschrift: „L'indipendente“ vom 12 December 1891 wegen des Artikels „Un popolo in lutto“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 19 December 1891, Z. 1523/11118, die Weiterverbreitung der Nr. 345 der Zeitschrift: „„Il Cittadino“ vom 14 December 1891 wegen des Artikels „Nuove provocazioni“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23 December 1891, Z. 1514/11286, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Libro per le Giovinette delle scuole rurali del prof. Giovanni Scaira, Torino 1876 — Tommaso Vacarino Editore“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23 December 1891, Z. 1531/11219, die Weiterverbreitung der Nr. 334 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Fanfulla“ vom 7, 8 December 1891; der Nr. 340 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Il Popolo Romano“ vom 8 December 1891; der Nr. 339 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Gazzetta di Venezia“ vom 8 December 1891 und der Nr. 339 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „La Venezia“ vom 8, 9 December 1891 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 December 1891, Z. 1552/11309, die Weiterverbreitung der Nr. 5256 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 20 December 1891 wegen des Artikels: „Lega nazionale“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 December 1891, Z. 1551/11308, die Weiterverbreitung der Nr. 5255 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 19 December 1891, wegen des Artikels: „Processo Gorzalini — Pieri — Annuto“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Jänner 1892, Z. 39, die Weiterverbreitung der Nachmittagsausgabe der Nr. 358 der Zeitschrift: „Národni Listy“ vom 29 December 1891 wegen der Artikel: „Videnský dopisovatel „Nevého Vremene“ pise“ und „Francouzské listy“ nach § 305 bezw. § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1892, Z. 206, die Weiterverbreitung der Nachmittagsausgabe der Nr. 360 der Zeitschrift: „Národni Listy‘ vom 31 December 1891 wegen des Artikels: „Z Budejovic“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1892, Z. 205, die Weiterverbreitung der Nr. 147 der Zeitschrift: „Ceské Zájmy“ vom 1 Jänner 1892 wegen des Liedes „Pisen Vseślavianská“ nach § 65 a St. G. verboten.

Kuratele.

L. 11862 (617 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia, że Michał Motyl z Tadań za marnotrawcę został uznany a kuratorem Fedka Nakonecznego ustanowiono.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Kamionka, 21 grudnia 1891.

L. 8581 (569 1—3)

Petro Machobej syn Onufrego z Łanów marnotrawca.

Jego kuratorem Jakow Czapuha z Łanów.

C. k. Sąd powiatowy.
Halicz, dnia 30 października 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1733 (639 3—3)

Zawiadamia się, że dnia 5 stycznia 1892 wniósł Klemens Schnitzel przeciw Izraelowi i Hennie Winterom skargę o rozwiązanie kontraktu najmu i oddanie lokalu, na którą termin do rozprawy sumarycznej na dzień 29 lutego 1892 o godzinie 9 rano wyznaczono, i dla niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Wintera kuratora w osobie adw. dr. Juliusza Chodackiego z Tarnowa ustanowiono. Wzywa się zatem Izraela Wintera, aby ustanowionemu zastępcy środki do obrony podał lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi tutejszemu wskazał.

Z c. k. Sądu powiatowego miej.-deleg.
Tarnów, 23 stycznia 1892.

L. 10055 (618 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Jarkiewicz, że Aron Rossbach wniósł przeciwko niej i Katarzynie Jarkiewicz pozew o zapłatę kwoty 29 zł. 62 ct. aw. zpn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na 16 lutego 1892 o 8 godzinie rano wyznaczono.

Kuratorem nieobecnej ustanowiono adw. dr. Geisslera w Nowymtargu.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowytarg, dnia 31 grudnia 1891.

L. 23920 (632 2—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Wigdora Hammera zawiadamia się, iż w skutek wniesionego dnia 4 grudnia 1891 l. 23920 przeciw niemu przez Wigdora Schwarzberga imieniem własnem i nieletnich Arona Herscha 2 im., Estery Perli 2 im., Sary, Chai i Mojżesza Schwarzbergów pozwu o uznanie własności i zaintabulowanie za właścicieli części realności poz. 2 karty B. wyk. hip. l. 1057 ks gr. gminy Stryj zapisanej celem bronienia praw, pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Altmana ze Stryja wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 24 lutego 1892 o godz. 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanego iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.

C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, dnia 4 grudnia 1891.

L. 10391 (483 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Helenę Roth i Józefę Roth jako spadkobierców Antoniny Schustericz 2o małż. Matejkiewiczowej z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że Katarzyna Ander wytoczyła przeciwko nim pozwem de pr. 10 grudnia 1891 l. 10391 spór o uznanie pretensyi w kwocie 1100 zł. zahipotekowanej w stanie biernym realności w Rzeszowie pod nk. 286 whl. 248 objętej za umorzoną; wykreślenie tej pretensyi z stanu biernego wspomnianej realności w skutek czego ustanowiono dla zapozwanych adw. dr. Reinesa z substytucyą adw. dr. Reicha kuratorem, doręczając kuratorowi pozew celem wniesienia obrony w dniach 90

Zarazem wzywa się zapozwanych, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzieliły lub też innego pełnomocnika sobie obrały i takowego sądowi tutejszemu oznajmiły.

C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, 17 grudnia 1891.

L. 7068 (579 2—3

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Wawrzyńca Wantucha, Jana Wantucha i Ludwika Wantucha, aby do spadku po ich matce śp. Katarzynie Wantuchowej w przeciągu roku się zgłosili, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Klemensem Wantuchem z Jodłówki pertraktowany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Tuchów, 27 grudnia 1891.

L. 746 (648 2—3)

Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Karola i Filipinę Koziarzów, że na pozew Jana Koziarza de. pr. 24 stycznia 1892 l. 746 przeciw nim o 35 zł. termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 8 marca 1892 wyznaczony został, a kuratorem dla nich ustanowiono Jana Walickiego z Sokołowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, 24 stycznia 1892.

L. 23919 (631 2—3)

Nieznanych z życia i miejsca pobytu Wigdora Kammera i Naftalego Kammera zawiadamia się, iż w skutek wniesionego dnia 4 grudnia 1891 przeciw nim przez Wigdora Schwarzberga imieniem własnem i nieletnich Arona Herscha 2 im., Estery Perli 2 im., Sary, Chaji i Mojżesza Schwarzbergów pozwu o uznanie własności i zaintabulowanie za właścicieli części realności poz. 3 karty B. wzk. hip. l. 1057 ks. gr. m. Stryja zapisanej, celem bronienia praw pozwanych ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Altmana ze Stryja, wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 24 lutego 1892 o 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanych, iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać mają.

C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, dnia 13 stycznia 1892.

L. 4176 (513 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Zuzannie z Zintersteinów Schoreiss kuratorem Herscha Garfunkla kupca z Wojniłowa i doręcza ostatniemu tusądową uchwałę tabularną z dnia 19 maja 1890 l. 2231 dozwalającą wpis prawa własności na rzecz Leiby i Rebeki Lauferów.

C. k. Sąd powiatowy.
Wojniłów, 15 września 1891.

L 8198 (510 2—3)

Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia Anielę Pasierb, iż w sprawie egzekucyjnej Schmelki Liebermana, przeciw niej pto 82 zł. zpn. celem doręczenia jej rezolucyi z dnia 26 października 1891 i następnych ustanowiono dlań kuratorem Jarosława Aweydę w Sokołowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, 30 grudnia 1891.

L. 17 (637 2—3)

Pan dr. Izydor Taubenfeld, kandydat adwokatury, wpisany został z dniem 1 lutego 1892 na listę adwokatów Samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Drohobyczu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Sambor, dnia 1 lutego 1892.

L. 32 (593 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Kebleszza, iż w sporze drobiazgowym Aleksandra Fedorczaka przeciw niemu ustanowiono dlań kuratorem Pawła Królikowskiego z Tylicza i termin do rozprawy na dzień 23 lutego 1892 o godzinie 8 rano wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, 4 stycznia 1892.

L. 48 (727 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Gorczycę, że w sprawie Agnieszki Gorczycy przeciw niemu pto 42 zł 50 ct. aw. zpn. termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 10 lutego 1892 rano o g. 9-tej wyznaczono, i że ustanowiono dla niego kuratorem dr. Jugendfeina adw. kraj. w Krośnie.

Wzywa się zatem Stanisława Gorczycę aby środki ku obronie jego praw służące ustanowionemu kuratorowi w cześnie podał, lub też innego pełnomocnika ustanowił, i o tem sąd powiadomił.

C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, d. 4 stycznia 1892.

L. 49 (728 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Gorczycę, że w sprawie Agnieszki Grrczycy przeciw niemu o 42 zł. 50 ct. aw. do rozprawy drob. termin na dzień 10 lutego 1892 o 9 godz, rano wyznaczony został, i że ustanowiono dla niego kuratora dr. Jana Jugendfeina adw. kraj. w Krośnie.

Wzywa się więc Stanisława Gorczycę aby środki ku obronie jego praw służyć mogące ustanowionemu kuratorowi wcześnie podał, lub też innego pełnomocnika zamianował i o tem Sąd uwiadomił.

C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, d. 4 stycznia 1892.

L. 114 (694)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Adolf Gross z dniem 3 lutego 1892 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.
Kraków, dnia 4. lutego 1892.

L. 9496 (672)

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza niniejszem, iż Towarzystwo galic. kolei Karola Ludwika podanem przez strony interesowane w aktach sądowych mogącem być przejrzanem, domaga się tabularnego wydzielenia z wyk. hip. 186 w gminie Laszki na własność p. Dawida Feldsteina zapisanego obszaru 20 kw. sąż. z parceli gruntowej 6708 dodatkowo nabytego, z uwolnieniem od wszelkich długów i ciężarów hipotecznych i przyłączenia takowego do księgi kolei lokalnej Jarosławsko-Sokalskiej, a w szczególności do parceli kolejowej 7153 w gminie Laszki i wzywa wszystkich tych, którzyby zamierzonem wydzieleniem czuli się być pokrzywdzonymi, aby w terminie dwumiesięcznym dnia 31 marca b. r. się kończącym, zarzuty swe wnieśli, ile że milczenie ich jako przyzwolenie na zamierzone wydzielenie uważane będzie, a przytem się ostrzega, że zarzuty po terminie tym wniesione i prawa rzeczone do gruntu pomienionego w dniu zamieszczenia edyktu w gmachu sądowym lub później przeciw poprzedniemu właścicielowi zgłoszone wcale uwzględnione nie zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.
Radymno, 30 stycznia 1892.

L. 14266 (682 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni ustanawia w sporze ustnym Michała Kudły pko. Franciszkowi Kudle i spóln. o własność i przepisanie hipoteczne parcel l. 1068 i 1061 we Wrzępi dla pozwanych Jana i Katarzyny Kudłów za granicą państwa austryackiego przebywających, kuratorem p. adw. dr. Wcisłę z Bochni.

Do rozprawy ustnej wyznacza się termin w sądzie tut. na dzień 29 lutego 1892 o godz. 9 rano, na który się strony pod rygorem prawa wzywa.

Jan i Katarzyna Kudłowie mają albo sami się stawić lub innego zastępcę ustanowić, ewentualnie kuratorowi informacyę udzielić, gdyż inaczej spór z kuratorem ważnie przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, dnia 18 grudnia 1891.

L. 391 (497)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że na żądanie spadkobierców Abrahama Körbera zarządził w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie zgasłej firmy A. Körber fabryka likierów, rumu i rosolisów w Tarnowie, zaś na prośbę Ity Koerberowej wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy J. Körber, dzierżycielką której jest Ita Koerberowa kupcowa w Tarnowie.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnów, dnia 14 stycznia 1892 r.

L. 30818 (464)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Julią z Trzebińskich Nowosielską, Władysława Zaklikę i Jana Skrzyńskiego, że celem doręczenia im uchwały hipotecznej z dnia 19 czerwca 1891 l. 15468 i uchwały c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 8 sierpnia 1891 l. 4893 ustanowiono kuratorem adwokata dr Władysława Markiewicza z substytucyą adwokata dr. Ludwika Szalaya i zamianowanemu kuratorowi powołane uchwały doręczono.

Kraków, 18 grudnia 1891.

L. 829 (518)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia w myśl § 2 rozp. min spr. z dnia 7 maja 1860 l. 120 dz. u. p. c. k. notaryusza Ferdynanda Szydłowskiego komisarzem sądowym na rok 1892 do czynności w sprawach spadkowych w mieście Tarnopolu, przez c. k. Sąd obwodowy przeprowadzić się mających w § 183 u not. z 25 maja 1885 wymienionych, zaś c. k. notaryusza Adolfa Promińskiego komisarzem sądowym na rok 1892 do powyższych czynności w sprawach spadkowych przeprowadzić się mających przez c. k. Sąd obwodowy w okręgu tutejszego c. k. miej. deleg. sądu powiatowego za obrębem miasta Tarnopola.

Tarnopol, dnia 19 stycynia 1892.

L. 10302 (508 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, iż 6 września 1891 zmarła w Podgórzu Anna z Pągowskich Zdzichowicz bez rozporządzenia ostatniej woli i wzywa niewiadomego z pobytu Antoniego Pągowskiego, żeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia 1 ogłoszenia zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Józefem Kopfem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 13 grudnia 1891.

L. 17988 (501)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie polecamy prowadzącemu rejestr towarzystw zarobkowych wpisanie nowo zawiązanego stowarzyszenia w Tyśmienicy z tem, że:

1) firma tegoż opiewa: „Handels- und Gewerbe-Bank zu Tyśmienica, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ — „Bank dla handlu i przemysłu w Tyśmienicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“;

2) że siedzibą tego Banku jest Tyśmienica — dalej że

3) przedsiębiorstwo tego Banku polega na statucie z daty Tyśmienica dnia 8 grudnia 1891;

4) że przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesu bankowego celem wzajemnego dostarczania członkom stowarzyszenia potrzebnych do prowadzenia handlu i przemysłu środków pieniężnych w drodze wspólnego kredytu (§ 2 statutu);

5) że członkami Dyrekcyi na pierwsze dwulecie obrani zostali na posiedzeniu walnego zgromadzenia stowarzyszenia, odbytem w dniu 8 grudnia 1891, pp. Mozes Reiter, Pinkas Bertesch i Leibisch Feuer — wszyscy właściciele realności w Tyśmienicy zamieszkali;

6) że firmę Banku podpisują ważnie dwaj członkowie Dyrekcyi w ten sposób, że pod firmą takowego w języku niemieckim lub polskim wyrażoną, umieszczają swoje podpisy (§ 28 statutu);

7) że udział członków ustanowiony jest w minimalnej kwocie 20 złr. wa. i płatny jest przy wstąpieniu do Towarzystwa lub w ratach miesięcznych, wynoszących 20 proc. subskrybowanego udziału (§ 8 b. i § 9 statutu) — wreszcie że

8) obwieszczenia stowarzyszenia mają się ogłaszać przez publiczne takowych afiszowanie.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Stanisławów, dnia 23 grudnia 1891.

L. 50638 (531 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie przeciw Rozalii Szymanowskiej pto. 450 zł. wa. zpn. ustanowił p. adw. dr. Krosińskiego z substytucyą p. adw. dr. Sietnickiego, kuratorem wierzycieli, którzyby po 15 grudnia 1891 uzyskali prawo zastawu na sumie 7000 zł. wa. zpn. w stanie biernym majętności Trościańce jako karcie głównej, dalej Buchenheim jak wyk. hip. l. 1193 poz. C. 7, Bronki wyk. hip. l. 1181 poz. C. 7, Zapulcze jak wyk. hip. 1183 poz. C. 9, Elżbiety ogród jak wyk. hip. l. 1183 poz. 7, Marki jak wyk. hip. l. 1189 poz. C. 11, Krzemionka jak wyk. hip. l. 1190 poz. C. 11, Osieczyna jak wyk. hip. l 1192 poz. C. 8, Raby jak wyk. hip. l. 1191 poz. C. 9, Buchental jak wyk. hip. l. 1194 poz. C. 9, Brzezina wielka jak wyk. hip. l. 1182 poz. C. 11 i Neuhof jak wyk. hip. l. 1184 poz. C. 9 jako kart ubocznych, Aleksandra Szymanowskiego własnych, na rzecz solidarnej dłużniczki Rozalii z Jankowskich Szymanowskiej intabulowanej, której publiczna sprzedaż przymusowa równoczesną uchwałą dozwoloną została, jakoteż dla wierzycieli, którymby uchwała obecna lub też następne z jakichkolwiek bądź powodów nie mogły być doręczone, polecając tymże, by praw poruczonych im kurandów stosownie do obowiązujących przepisów ustawy cywilnej bronili.

O czem tychże wierzycieli uwiadamiamy.

C. k. Sąd krajowy.
We Lwowie, dnia 11 stycznia 1892.

Licytacye.

L. 4433 (720 1—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie ogłasza niniejszem licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Sucha na czas od 1 marca 1892 do końca grudnia 1892 bezwarunkowo, zaś warnkowo na dalsze lata 1893 i 1894.

Licytacya odbędzie się dnia 20 lutego 1892 o godz. 9 przed południem w c. k. powiatowej Dyrekcyi w Krakowie.

Cena wywołania wynosi 2401 zł., przyjmować się będą także nadaże niższe od powyższej ceny.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum, mogą być wnoszone do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie najpóźniej do dnia 19 lutego 1892 do 2-ej godz. po południu.

Warunki licytacyi, jakoteż wykaz miejscowości należących do powyższego okręgu dzierżawnego można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie, tudzież w c. k. Nadzorach Straży skarbowej Krakowskiego okręgu skarbowego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Kraków, dnia 2 lutego 1892.

L. 17967 19947 (681 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Celiny czyli Cecylii Pauli i Władysława Pauli przeciw Antoniemu Witosławskiemu o 850 zł. 30 ct. wa. zpn. zawiadamia, iż dnia 29 lutego 1892 i dnia 29 marca 1892 każdym razem o 10 godz. rano w B. 3. odbędzie się na rzecz Celiny czyli Cecylii Pauli i Władysława Pauli przymusowa publiczna licytacya sumy 59000 zł. wa. zpn. w stanie dłużnym realności wyk. hip. 1491 ks. gr. gm. Brody objętej jako karty głównej i w stanie dłużnym realności wyk. hip. 1492, 1493, 1495, 1496, 1497 ks gr. gm. Brody objętych, wyk. hip. 603 ks. gr. gm. Folwarki wielkie, objęte, tudzież dóbr Szczurowice i Łopatyn z przyl. jako kart ubocznych na rzecz Antoniego Witosławskiego zahipotekowana z tem, że na pierwszym terminie suma ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania ustanawia się wartość nominalną tej sumy zatem sumy 59000 zł. w. a. zpn.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Wyciąg hipot. i reszta warunków licytacyi przejrzane być mogą w registraturze.

Dla wierzycieli hipot. którzyby po dniu 20 października 1891 jako dniu wydania odnośnego wyciągu hipot. na sprzedać się mającej sumie jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby uchwały sądowe z innego jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, mianuje się kuratora w osobie Karola Babla w Brodach.

Brody, dnia 9 grudnia 1891.

Doniesienia prywatne.

Handel Karola Bałłabana
we Lwowie
poleca 111
zupełnie świeży transport
chińsko-rossyjskiej herbaty
ciemno naciągającej z wybornym smakiem i aromatyczną wonią

½ kilo Congo cesarskiej	zł.	2.—
— Familijnej		3.—
— Melange do Moscau		4.—
— Imperial		5 |
— Wysiewek z herbat		1.60
— Ciast angielskich do herbaty		1.20

KAWY

w smaku czystym i aromatycznym, franko opłacone do każdej stacyi poczt. w Galicyi.

4¾ kilo Mokki arabskiej	zł.	10.80
— Jawy złotej		10.80
— Ceylon perłowej		10.80
— Ceylou gruboziarnistej		10.80
— Ceylon średniej		10.40
— Cuba wyśmienitej		10.—
— Laguaira		9.60
— Guatemala		9.20
— Rio lauo		8.80

Ogłoszenie.

Dnia 18 lutego 1892 o godzinie 6 wieczorem odbędzie się zwyczajne

Walne Zgromadzenie 143

członków „Spółki pożyczkowej w Przemyślanach stowarz. zarej. z ogranicz. poręką“ w realności pod lk. 26 w Przemyślanach, na które wszystkich członków tegoż stowarzyszenia niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Wybór członków rady nadzorczej.
2. Ustanowienie regulaminu dla stowarzyszenia.

Przemyślany, dnia 4 lutego 1892.

Dyrekcya spółki pożyczkowej w Przemyślanach stowarz. zarejestrowan. z ograniczoną poręką.

Ch. P. Zarwincer. Dyrektor. W. Mischel. Kasyer. J. Adler. Dyrektor.

Ogłoszenie. 142

Dnia 21 lutego 1892 o godz. 6 wieczorem odbędzie się XI. zwyczajne

Walne Zgromadzenie

podpisanego towarzystwa we własnem biurze.

Porządek dzienny.

I. Sprawozdanie likwidatora z czynności za rok 1891 i przedłożenie zamknięcia rachunkowego z roku 1891.

II. Udzielenie likwidatorowi, absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1891.

III. Wniosek o pokrycie straty z roku 1891.

IV. Postanowienie względem zarządzenia zapasem gotówki jakoteż co do zakończenia likwidacyi w drodze ugody z posiadaczami udziałów.

V. Ewentualne wnioski.

Sieniawa, dnia 2 lutego 1892.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego miejskiego w Sieniawie stow. zarej. z nieogran. poręką w likwidacyi.

Sekretarz. Hersch Katz. Prezes. Osias Laufer.

Jedna próba wystarczy
ażeby się przekonać, że niema lepszych tutek cygaretowych jak
Tutki nieklejone
wyrobu fabryki
S. Wierusz Niemojowskiego
we Lwowie
Do nabycia w sklepach S. W. Niemojowskiego
we Lwowie: ulica Teatralna l. 3.
„ „ „ Jagiellońska l. 6.
w Krakowie: Sukiennice l. 28.
oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach.
Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. 27
Opakowanie gratis—przy odbiorze 5000 franco.
Odsprzedającym rabat
Każda setka prawdziwych tutek nieklejonych zaopatrzrna firmą „S. W. Niemojowski".
Ostrzega się przed naśladownictwem.

21

WYROBY SPECYALNE
PARFUMERYA
AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD
Mydło..... AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek.. AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa.. AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada..... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek..... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy. AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki.... AUX VIOLETTES DE PARME
37, Boulevard de Strasbourg, 37
6889

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 83

Złoci, srebrzy, nikluje, oraz pomiedza, mosiąży i oksyduje
wszelkiego rodzaju przedmioty metalowe, jako to: pałasze, ostrogi, łyżwy, samowary, tace, lampy, lichtarze etc.
zakład galwaniczny
Henryk Rosenbusch
Lwów,
ulica Kopernika l. 16.

FOSFORAN ŻELAZA
LERASA, doktora nauk ścisłych.
Płyn ten, jedyny który zawiera w swym składzie pierwiastki kości i krwi, jest nader skutecznym przeciw *niedowistości, boleściom żołądka, bladaczce, białym upławom, nieregularności miesięcznej u kobiet.* Łatwy do strawienia, bardzo często jest zalecany przez lekarzy kobietom, dziewczętom, jak również wątłym i delikatnym dzieciom.
SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

Zaproszenie 148

Na mocy §. 47 statutów, zaprasza się szanownych członków podpisanego towarzystwa na VIII. zwyczajne
Walne Zgromadzenie.
na dzień 13 lutego 1892 w biórze Towarzystwa.
Porządek dzienny.
1. Sprawozdanie rachunku rocznego za rok 1891 i udzielenie absolutoryum Dyrekcyi.
2. Rozdział zysku.
3. Wybór 1 członka jako zastępcy do rady zawiadowczej.
4. Wnoski członków i rady zawiadowczej.
Rada zawiadowcza Towarzystwa wzajemnego kredytu w Knihyniczach stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.
Knihynicze, 31 stycznia 1892.
prezes. Litman Bauer. sektetarz. Josel Schwalb.

Tutki! **Bez blagi!** **Bibułki!**
Każdy palący przez porównanie z innymi wyrobami łatwo przekonać się może, że tylko
tutki nieklejone „La Comete"
wyrabiane maszynami najnowszego systemu,
są najlepsze i zdrowiu nieszkodliwe.
Zalety: 1. Wąziutki szew nie prujący się podczas napychania. 141
2. najlepsza francuska bibułka.
1000 tutek „La Comete" w rulonie zł. 1.20
1 pudełko bibułek „La Comete" 60 książeczek zł. 3.
Zamówienia nad 6 zł. wysyła się franko.
Łaskawe zlecenia przyjmują
Bracia Elster
Lwów.
Fabryka plac Gołuchowskich l. 2.
Filia ul. Sykstuska l. 3.
Fila plac Kapitulny liczba 3

Centralne biuro sprawunków
dla prowincyi 117
Lwów, ulica Kopernika L. 11.

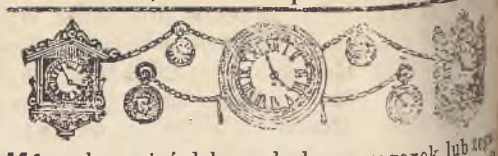

Kto chce mieć dobrze chodzący zegarek lub zegar w drodze nabycia lub naprawy, raczy się udać z zaufaniem do
Józefa Komorowskiego
jako specyalisty zegarmistrza
Lwów. ulica Akademicka l. 5
(obok cukierni p. Wierzbickiego)
Wielki wybór
zegarów i zegarków
utrzymuje na składzie. 116
Reparacye uskutecznia jak najstaranniej.

Wyłączny skład **maszyn i narzędzi do uprawy roli** dla całej Galicyi

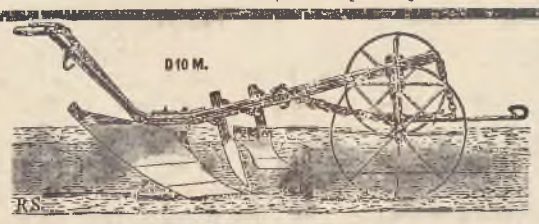

Rud. Sacka w Plagwitz pod Lipskiem,
u **S. A. Bubera Synów** we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 13.
Części składowe w zapasie. — Cenniki i opisy franko.

Pierwsza
polska szkoła na cytrę
do samodzielnej nauki przez kompozytora i nauczyciela na tym instrumencie.
Władysława Mańkowskiego ułożona i przez wszystkie czasopisma za najlepszą uznana, wyszła nakładem
STANISŁAWA KÖHLERA
ulica Batorego l. 28, we Lwowie 119
i jest do nabycia we wszystkich księgarniach po cenie 3 zł.
Dla ułatwienia chcącym uczyć się gry na cytrze przysłuża odbiorcom powyższej szkoły nabycie doskonałej przez autora tej szkoły wypróbowanej cytry po rzetelnej cenie własnego kosztu zł. 6 — osobno cytra ta się nie sprzedaje. Cytry po wyższych cenach są także na składzie. Adresować należy do nakładcy.
Umiejącym już grać na cytrze poleca się: Urocze dźwięki. Zbiór kompozycyj na cytrę przez Władysława Mańkowskiego Zeszyt I. Chwila zachwytu, Wspomnienie z Szczawnicy, polonez. Dzwonek Jej uśmiech, Pieśń rumuńska Zeszyt II. Zaproszenie do mazura. Żydówka arya. Polonez fantazya, Och! powiedz mu, pieśń, Zeszyt III. Marzenie, Halka (szumią jodły), Urocza noc, Wesołe kumoszki z Windzoru. Faust. Mazurek Szopena. Halka (Gdyby rannem słonkiem). Cena każdego zeszytu 1 zł. — Nadsyłający należytość wprost do nakładcy przekazem, otrzymują posyłkę franko.

Syróp ziołowo-słodowy dr. Seeburgera
znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym, 92
krtani, kokluszowi, chrypce i t. d.
Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 ct.
Główny skład w aptece pod „Srebrnym Orłem"
Zygmunta Ruckera
we Lwowie.
Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

Kto chce mieć dobrze i po przystępnych cenach nastrojony fortepian lub pianino, niech się uda do znanego tak we Lwowie, jak i na prowincyi, stroiciela **Juliana Jasinieckiego**, fortepianisty, który poleca się łaskawej P. T. Publiczności. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Lwów, Rynek 36, II. piętro, oficyny. Również pośredniczy w kupnie i sprzedaży przegranych fortepianów. — Na żądanie dojeżdżam na prowincyę. 66

Mariacelskie krople żołądkowe
sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem
C. Brady w Kromieryżu (Morawa),
stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka.
Tylko prawdziwe zaopatrzone są obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem.
Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.
Składniki są podane.
Schutzmarke. C. Brady
Prawdziwe **Mariacelskie krople żołądkowe** są do nabycia w
Lwowie apt. Jakób Beiser, H. Blumenfeld, P. Geilhofer, Krzyżanowski, dr. Piotr Mikolasch, Jakób Piepes, Zygmunt Rucker, K. Sklepiński, Wewiórski, Rappaport. — w Bełzie apt. Gross — w Bóbrce apt. Balbina Międlicka — w Brodach apt. Bronisław Witosławski, M. Kulak, W. Landesberg, K. Maryanowski i Sp. — w Brzeżanach apt. Ad. Durst, Łobos — w Buczaczu apt Kornel Lewicki — w Czortkowie apt. Ludwik Noss — w Dolinie apt. F. M. Traufellner — w Glinianach apt. A. Helm — w Jeziernie apt. Czemeryński, Zahradnik — w Jezierzanach adt A. Kraiński — w Husiatynie apt. Czerski, Piekarski — w Kamionce strum. apt Karol Piepes, Karol Pilewski — w Kopyczyńcach apt. Reder — w Krakowcu apt. Feliks Walczak — w Łopatynie apt. St. Grünfeld — w Mielnicy apt. Krokowski — w Mostach wielkich apt. J. Zieliński — — w Niemirowie apt Przedrzymirski — w Pomorzanach apt. A. Aleksiewicz — w Przemyślanach apt E. Baranowski — w Olesku apt. A. Kofler — w Radziechowie apt. Jaśkiewicz — w Rozdole apt. Lud. Mierzwiński — w Samborze apt. Aleksiewicz, Maresch — w Skale apt. Wojciech Rogalski — w Skolem apt. A. Lechowski — w Sokalu apt. E. Wysoczański — w Stryju apt. Chalbazany, Komorowski — w Tarnopolu apt. Fleischmann, Fr. Jamrógiewicz, — w Turce apt. spadkobierców M Piateka, — w Zbarażu apt. J. Kruh — w Zborowie apt. Rappaport — w Złoczowie apt. Petesch, Rappaport — w Żurawnie apt. J. L. Tomaszewski. 147

Ciągnienie już w piątek.
Wielka pragska loterya.
Główna wygrana
100.000 zł. 131
Losy po 1 zł. polecają we Lwowie:
M. Jonasz — Aug. Schellenberg — Jakób Stroh — Kitz i Stoff — Sokal i Lilien — A. Ch. Werfel.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich